

---

# DIAGNOZA STANU STUDIÓW DOKTORANCKICH 1.0

---

Najważniejsze problemy



17 WRZEŚNIA 2014

KRAJOWA REPREZENTACJA DOKTORANTÓW  
ul. Koszykowa 60/62 lok. 11, 00-673 Warszawa

## **Praca zbiorowa**

Marcin Dokowicz (redakcja i nadzór merytoryczny)

Marta Dendys

Wojciech Figiel

Maria Jędrzejczak

Jagoda Kicielińska

Katarzyna Kropielnicka

Natalia Michalak

Jakub Mrozek

Aleksandra RYTELEWSKA

Anna Walczak

Anna Wilińska-Zelek

Mariusz Zelek

## **Edycja i oprawa graficzna**

Przemysław Rumianek

# 1 Spis treści

2	Wstęp (Marta Dendys, Przewodnicząca Krajowej Reprezentacji Doktorantów) .....	4
3	Studia doktoranckie w liczbach (Anna Walczak, Katarzyna Kropielnicka) .....	5
4	Analiza SWOT (Marcin Dokowicz, Katarzyna Kropielnicka, Jagoda Kicielińska).....	11
5	Diagnoza problemów doktorantów w świetle opinii wydawanych przez Zespół Prawny Rzecznika Praw Doktoranta (Aleksandra Rytelewska, Mariusz Zelek).....	14
5.1	Problemy .....	14
5.1.1	Problematyka stypendiów .....	14
5.1.2	Problematyka związana z przygotowaniem rozprawy doktorskiej.....	19
5.1.3	Status doktoranta: prawa i obowiązki doktorantów .....	21
5.1.4	Problem związany z uzyskaniem tytułu <i>Doctor Europaeus</i> .....	23
5.1.5	Jawność wyników rekrutacji na studia doktoranckie .....	24
5.2	Postulowane działania .....	25
6	Inne problemy doktorantów – diagnoza i wnioski.....	26
6.1	Kształcenie na studiach doktoranckich (Marcin Dokowicz) .....	26
6.1.1	Dobór zajęć prowadzonych na studiach doktoranckich.....	26
6.1.2	Efekty kształcenia .....	27
6.1.3	Zapewnienie jakości kształcenia.....	27
6.2	Studia doktoranckie a rynek pracy (Marcin Dokowicz).....	28
6.3	Model finansowania studiów doktoranckich (Marcin Dokowicz).....	30
6.3.1	System stypendialny.....	30
6.3.2	Dotacja dydaktyczna.....	32
6.4	Uprawnienia (Marcin Dokowicz, Jakub Mrozek, Maria Jędrzejczak) .....	33
6.5	Umasowienie studiów doktoranckich (Natalia Michalak, Marcin Dokowicz).....	37
6.6	Osoby z niepełnosprawnością na studiach doktoranckich (Wojciech Figiel).....	38
6.6.1	Zapewnienie pomocy asystenta przy prowadzeniu badań naukowych i projektów badawczych .....	39
6.6.2	Zapewnienie środków do życia pozwalających na poświęcenie czasu i energii na badania naukowe .....	41
6.6.3	Modyfikację przepisów dot. świadczeń rentowych w taki sposób, by osoby z niepełnosprawnością nie były przez Państwo karane za podjęcie pracy.....	42
6.7	Mobilność doktorantów (Anna Walczak).....	44
6.7.1	Mobilność pionowa .....	45
6.7.2	Mobilność międzyinstytucjonalna i międzysektorowa.....	46
6.7.3	Mobilność terytorialna .....	46
7	Bibliografia .....	47

## 2 Wstęp

(Marta Dendys, Przewodnicząca Krajowej Reprezentacji Doktorantów)

Idea opracowania dokumentu Diagnoza stanu studiów doktoranckich zrodziła się podczas spotkania z Ministerem Nauki i Szkolnictwa Wyższego 17 stycznia 2014 roku. Początkowo sądziliśmy, że przygotowanie Diagnozy zajmie nam kilka miesięcy, jednak już po rozpoczęciu prac okazało się, że studia doktoranckie w Polsce oraz sytuacja doktorantów jest bardzo złożona i wielopłaszczyznowa, a tematów w tym zakresie jest tak dużo, że można byłoby napisać o doktoracie kilka prac doktorskich. W końcu, po wielu konsultacjach i dyskusjach oraz zebraniu opinii i głosów różnych grup doktorantów, przygotowana została niniejsza wersja Diagnozy, a celem dokumentu jest zwrócenie uwagi środowiska naukowego oraz samych doktorantów na konieczność prowadzenia monitoringu spraw związanych z ogólnie ujętym doktoratem, wyciągania wniosków i dążenia do regulacji spraw szczególnie istotnych lub wrażliwych.

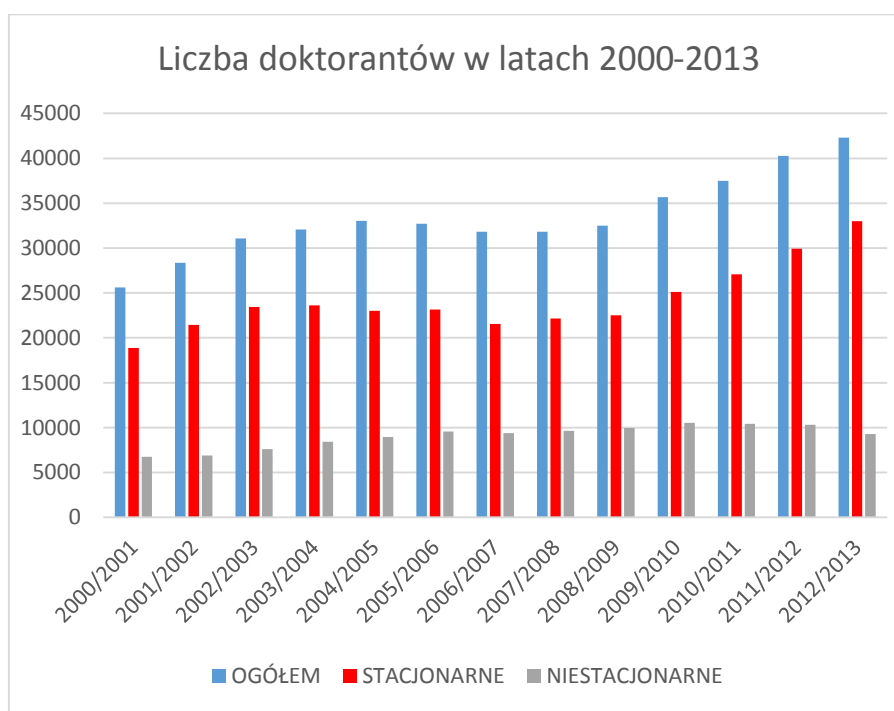
W Diagnozie staraliśmy się uwzględnić przede wszystkim te aspekty doktoratu, z którymi boryka się największa ilość doktorantów. Opracowanie to jednak nie wyczerpuje tematu – stąd w tytule pojawia się oznaczenie Diagnozy jako 1.0. Wyrażamy nadzieję, że dokument ten będzie ciągle uaktualniany, a monitoring spraw doktorantów oraz próba definicji problematyki studiów doktoranckich na stałe wpisze się w działania Krajowej Reprezentacji Doktorantów. W Diagnozie 1.0 podjęliśmy się nie tylko określenia problemów, ale także w wielu miejscach sugerujemy sposoby ich rozwiązania lub przedstawiamy rekomendację dla wdrożenia pewnych regulacji. Zdajemy sobie jednak sprawę, że studia doktoranckie będą mogły stać się doskonałymi tylko przy chęci wypracowania skutecznych rozwiązań w wyniku zaangażowania całego środowiska naukowego, a więc Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz z organami doradczymi, instytucjami odpowiedzialnymi za dystrybucję środków na badania naukowe, władz uczelni oraz jednostek naukowych, a także przedstawicieli doktorantów - obecnie pracę Krajowej Reprezentacji Doktorantów wspierają członkowie doktoranckich porozumień lokalnych i branżowych, a także poszczególnych samorządów doktoranckich.

Diagnoza stanu studiów doktoranckich 1.0 to nasz doktorancki głos. Dziękuję więc wszystkim osobom, które podzieliły się swoimi doświadczeniami oraz zaangażowały swój czas w jej przygotowanie.

### 3 Studia doktoranckie w liczbach

(Anna Walczak, Katarzyna Kropielnicka)

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego ogólna liczba doktorantów w Polsce wzrasta. W ciągu ostatnich trzynastu lat liczba doktorantów zwiększyła się ponad dwukrotnie, by w roku akademickim 2012/2013 osiągnąć liczbę 42 295 osób (Ryc. 1), z czego 73,7% stanowią doktoranci studiów stacjonarnych. Od 2000 r. widać wyraźną tendencję wzrostową liczby uczestników studiów trzeciego stopnia, z wyjątkiem lat 2004-2008, kiedy to nastąpił ich niewielki spadek. W przypadku doktorantów studiów niestacjonarnych obserwujemy trend malejący.

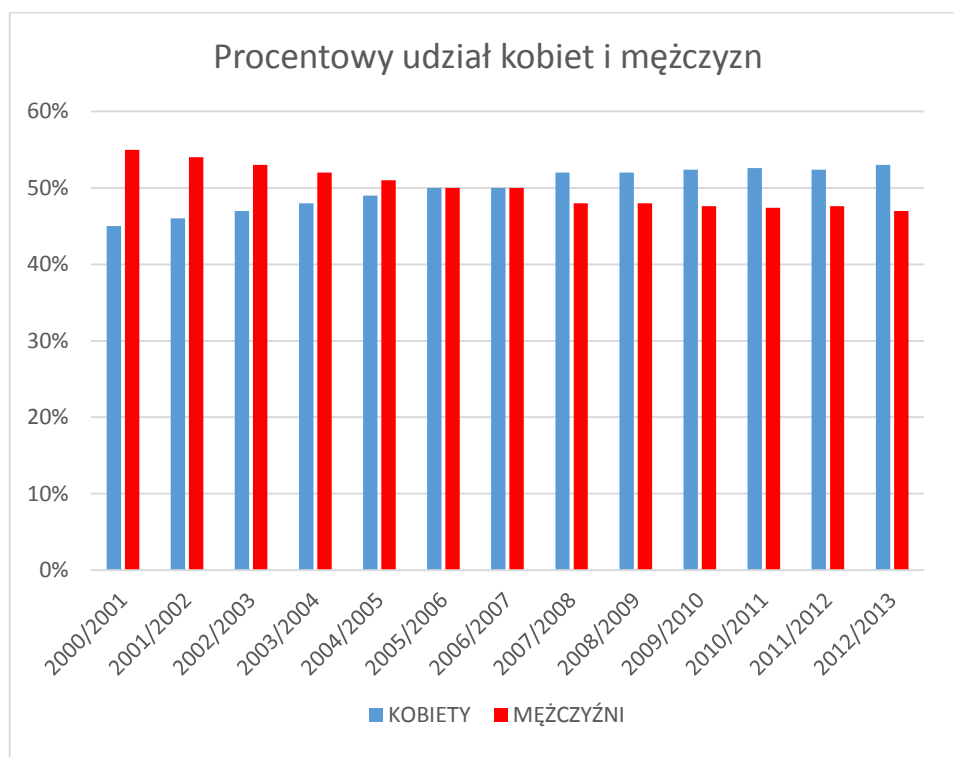


Ryc. 1. Liczba doktorantów polskich uczelni i jednostek naukowych z podziałem na lata.  
(Opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego)

Przeciętny wiek otrzymania tytułu doktora systematycznie maleje. Tendencja ta jest odzwierciedleniem trendów światowych, co jest związane z upowszechnieniem wyższego wykształcenia oraz systematyzacji kształcenia.

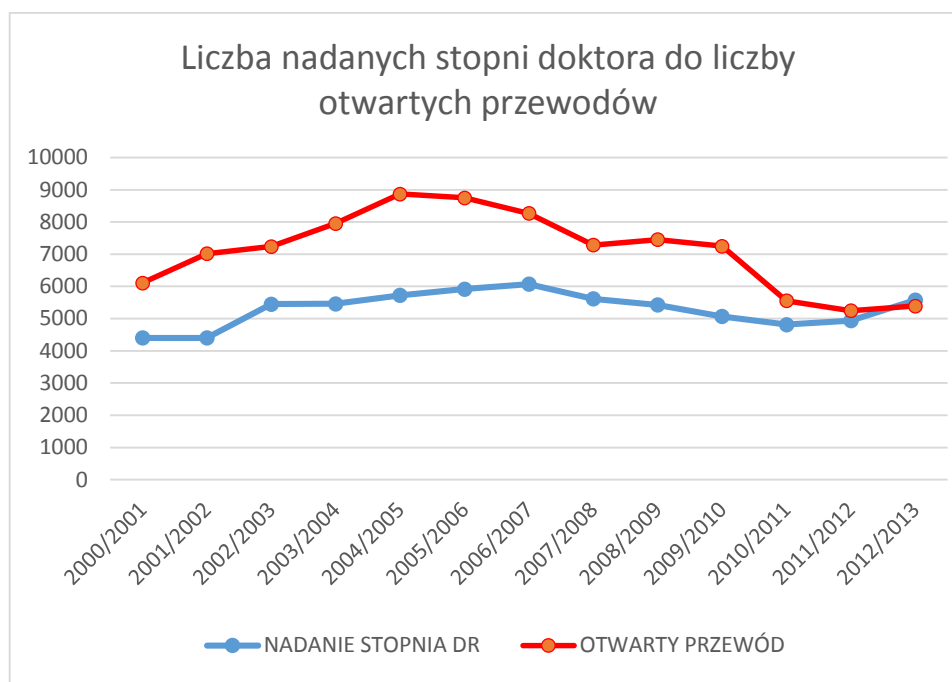
Analizując strukturę uczestników studiów doktoranckich pod względem płci możemy stwierdzić spadek liczebności mężczyzn o 8% w porównaniu z rokiem 2000, natomiast

w przypadku kobiet obserwujemy wzrost o 8% i od 5 lat ich udział procentowy utrzymuje się na stałym poziomie 52-53% (Ryc. 2).



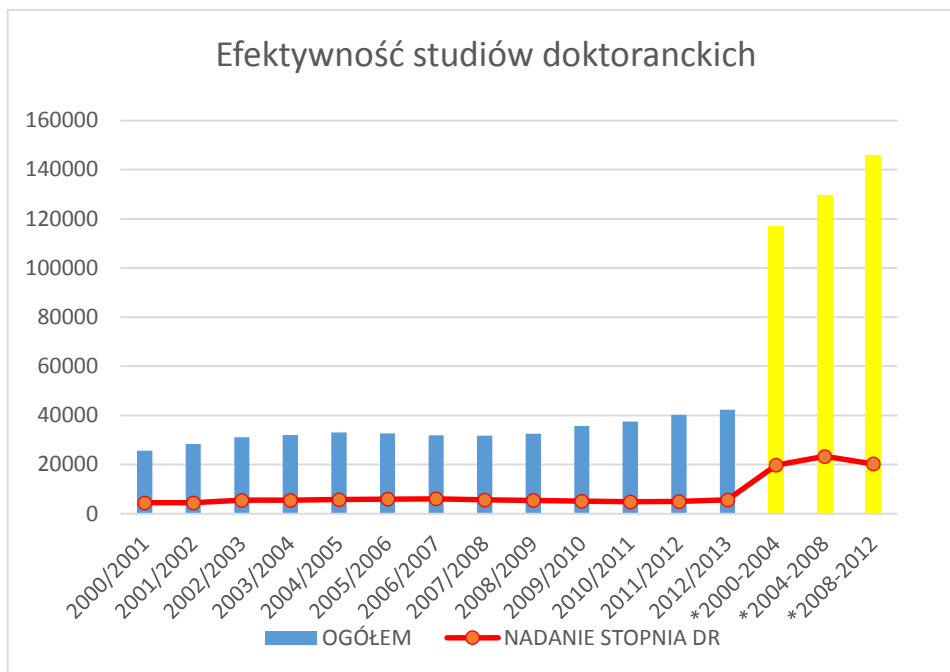
Ryc. 2. Feminizacja studiów doktoranckich w Polsce  
(Opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego)

Spadający wskaźnik otwartych przewodów doktorskich przy jednoczesnym trendzie bocznym liczby nadanych stopni doktora świadczy, że uczelnie coraz lepiej radzą sobie z problemem niezamkniętych przewodów doktorskich osób, którym nie udało się efektywnie zakończyć studiów trzeciego stopnia (Ryc. 3).



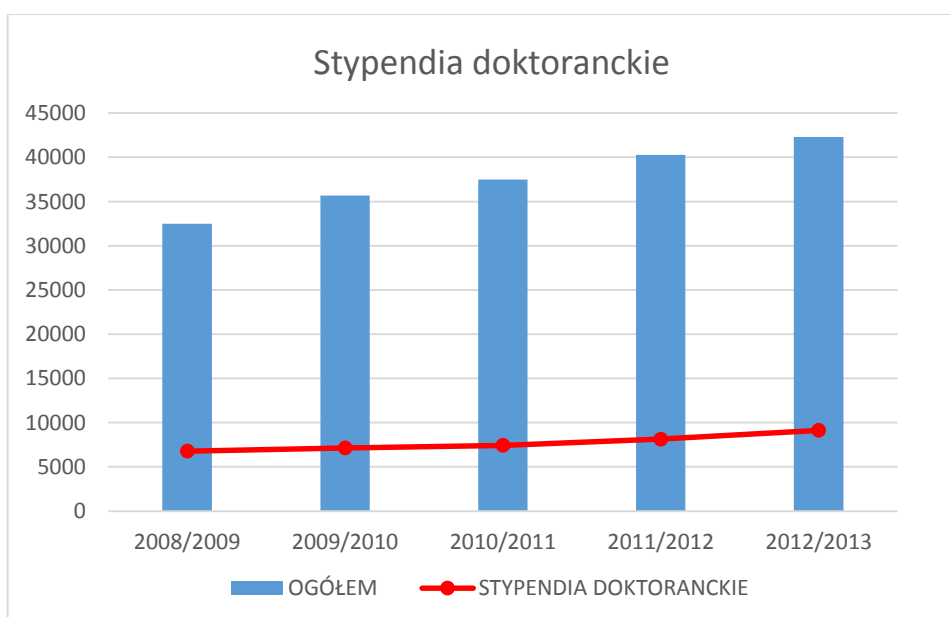
Ryc. 3. Liczba nadanych stopni doktora oraz liczba otwartych przewodów w latach 2000-2013.  
(Opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego)

Efektywność studiów doktoranckich jest mierzona stosunkiem liczby doktorantów do liczby nadanych tytułów doktora w danym roku. Jak zobrazowano na Ryc. 4, wskaźnik ten utrzymuje się na tym samym poziomie, jest bardzo niski (jego średnia wartość w latach 2000-2013 wynosiła  $16,046\% \pm 2,127$ ) i nie zwiększa się, nawet pomimo wzrostu liczby doktorantów.



Ryc. 4. Efektywność studiów doktoranckich.  
(Opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego)

Ważnym aspektem studiów doktoranckich jest finansowanie samych doktorantów i ich badań naukowych. Liczba przyznawanych stypendiów doktoranckich na przestrzeni lat nie zmieniała się znacząco. Spośród ogółu doktorantów stypendium doktoranckie otrzymuje co piąty doktorant.

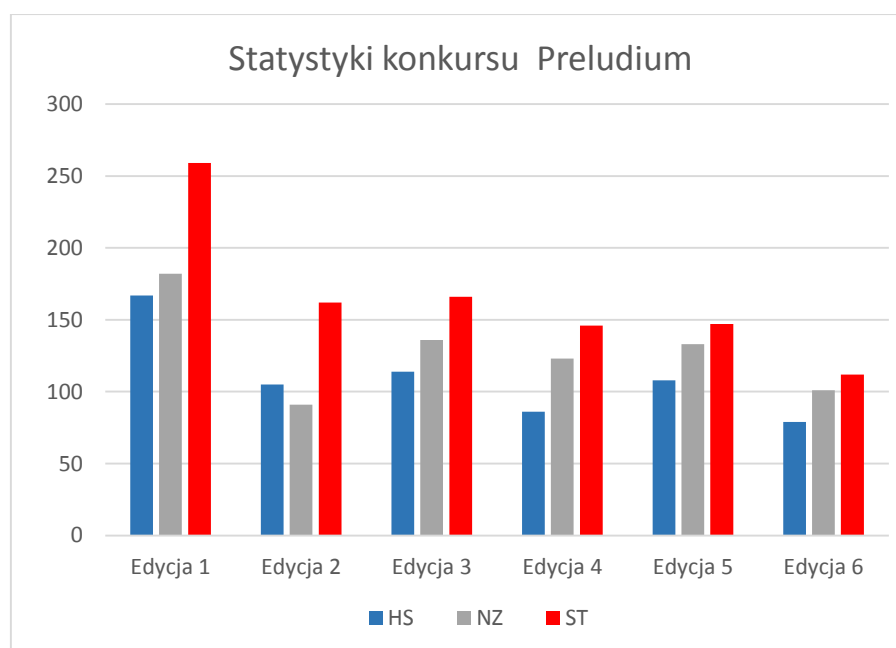


Ryc. 5. Liczba przyznanych stypendiów doktoranckich w poszczególnych latach akademickich.  
(Opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego)



Środki niezbędne dla realizacji dysertacji można pozyskać w głównej mierze z grantów. Oferta grantów skierowanych bezpośrednio do doktorantów, jako osób mogących zostać kierownikami grantu, jest bardzo wąska. Największą popularnością cieszy się konkurs Preludium organizowany przez Narodowe Centrum Nauki. W konkursie tym udział wziąć może każda osoba posiadająca stopień magistra lub równorzędny (niestety z tego względu trudno jest określić, ile osób uczestniczących w tym konkursie posiada status doktoranta). W ramach konkursu można ubiegać się o finansowanie badań w obrębie nauk podstawowych w następujących dziedzinach: Nauki Humanistyczne, Społeczne i o Sztuce (HS), Nauki o Życiu (NZ) oraz Nauki Ścisłe i Techniczne (ST). Konkurs jest organizowany od 2011 r.

Rycina 6 przedstawia dane obrazujące liczbę przyznanych grantów w poszczególnych edycjach konkursu Preludium.



Ryc. 6. Liczba przyznanych grantów w konkursie Preludium w następujących dziedzinach: Nauki Humanistyczne, Społeczne i o Sztuce (HS), Nauki o Życiu (NZ) oraz Nauki Ścisłe i Techniczne (ST).  
(Opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego)

Najwyższy wskaźnik sukcesu został osiągnięty w III edycji konkursu i wynosił 26% (wśród 1622 złożonych wniosków 416 zostało przyjętych do finansowania), natomiast najniższy w II edycji (wśród 2438 złożonych wniosków finansowanie otrzymało 358).

Maksymalna kwota finansowania takiego projektu, przy założeniu, że będzie on trwał maksymalną ilość czasu, czyli 3 lata, wynosi 150 tys. zł. Jest to kwota niewielka, szczególnie w przypadku prac doświadczalnych. Uwzględniając, że od kwoty grantu należy odjąć koszty pośrednie stanowiące do 30% całkowitej wartości grantu oraz pensje dla wykonawców, może się okazać, że na same badania pozostaje niewiele środków finansowych.

## 4 Analiza SWOT

(Marcin Dokowicz, Katarzyna Kropielnicka, Jagoda Kicielińska)

1. Mocne strony	2. Słabe strony
1.1 Możliwości stypendialne	2.1 Zły model dystrybucji środków finansowych przeznaczonych na wsparcie materialne dla doktorantów
1.2 Wsparcie finansowe dla prowadzonych przez doktorantów badań naukowych oraz prezentacji ich wyników	2.2 Brak perspektyw na zatrudnienie po doktoracie
1.3 Pozyskiwanie nowych umiejętności i kompetencji społecznych w trakcie pracy naukowej i dydaktycznej	2.3 Kształcenie oparte na wiedzy, a nie umiejętnościach i kompetencjach społecznych, nieadekwatne do stopnia studiów oraz potrzeb doktorantów
1.4 Wsparcie prowadzenia studiów doktoranckich lub ich części w języku obcym	2.4 Brak zdefiniowanej roli opiekuna naukowego oraz właściwego wsparcia doktorantów
1.5 Warunki sprzyjające mobilności doktorantów (programy wymiany krajowej i zagranicznej, staże, konferencje)	2.5 Słaba indywidualizacja studiów doktoranckich
1.6 Możliwość indywidualizacji studiów doktoranckich	2.6 Traktowanie doktorantów jako taniej siły roboczej uczelni i jednostek naukowych
1.7 Możliwość udziału przedstawicieli doktorantów w podejmowaniu decyzji ich dotyczących	2.7 Niska jakość prowadzonych badań naukowych (nastawienie na efekty, w krótkim czasie, kosztem jakości)
1.8 Uznanie otoczenia (szansa na podniesienie statusu społecznego)	2.8 Niejednoznaczność przepisów dotyczących studiów doktoranckich skutkująca mnogością interpretacji (brak jednolitych zasad)
1.9 Możliwość podjęcia przez doktorantów dodatkowego zatrudnienia	2.9 Brak stabilizacji finansowej doktorantów oraz gwarancji wynagrodzenia za wykonywaną pracę (naukową, dydaktyczną i organizacyjną)
1.10 Wysoki poziom kompetencji kadry naukowej prowadzącej zajęcia oraz sprawującej opiekę naukową	2.10 Brak niektórych uprawnień (np. ubezpieczenie społeczne, zniżki na komunikację miejską oraz obiekty sportowe i kulturalne)
	2.11 Niejasny status społeczny doktorantów

	2.12 Nierespektowanie praw doktorantów, słaby wpływ na podejmowane decyzji dotyczących kształtu studiów doktoranckich
	2.13 Słaba współpraca z otoczeniem społeczno-gospodarczym w zakresie prowadzonych przez doktorantów badań naukowych
	2.14 Niska efektywność studiów doktoranckich
	2.15 Różnice w uprawnieniach doktorantów uczelni i jednostek naukowych
	2.16 Trudności w założeniu rodziny (urlopy, brak zdolności kredytowej, stabilności finansowej, problemy z opiekunami naukowymi)
	2.17 Prowadzenie studiów doktoranckich przez jednostki o niskim poziomie naukowym
<b>3. Szanse</b>	<b>4. Zagrożenia</b>
3.1 Działalność przedstawicieli samorządów doktorantów	4.1 Umasowienie studiów doktoranckich
3.2 Współpraca z otoczeniem społeczno-gospodarczym	4.2 Niż demograficzny
3.3 Internacjonalizacja kształcenia oraz badań naukowych	4.3 Niskie nakłady na B+R w Polsce
3.4 Intensyfikacja pozyskiwania środków na badania ze źródeł zewnętrznych	4.4 Brak świadomości statusu prawnego oraz praw i obowiązków doktorantów
3.5 Programy mające za zadanie podniesienie jakości studiów doktoranckich (np. PO WER, PO KL)	4.5 Złe postawy etyczne w środowisku akademickim
3.6 Infrastruktura naukowo-dydaktyczna	4.6 Niski udział otoczenia społeczno-gospodarczego w prowadzonych w Polsce badaniach naukowych
3.7 Strategia rozwoju szkolnictwa wyższego oraz reforma studiów doktoranckich	4.7 Słaby udział przemysłu w sektorze B+R
3.8 „Nowe” zasady przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich	4.8 Deprecjacja stopnia doktora
	4.9 Zmniejszające się zaangażowanie doktorantów w działalność samorządową i społeczną
	4.10 Obniżająca się jakość kształcenia na studiach wyższych

0 – brak oddziaływania, 1 – słabe oddziaływanie, 2 – silne oddziaływanie

Macierz oddziaływań																											
	1.1	1.2	1.3	1.4	1.5	1.6	1.7	1.8	1.9	1.1 0	2.1	2.2	2.3	2.4	2.5	2.6	2.7	2.8	2.9	2.1 0	2.1 1	2.1 2	2.1 3	2.1 4	2.1 5	2.1 6	2.1 7
3.1	1	1	2	1	1	2	2	0	1	0	1	1	2	1	1	2	0	1	1	0	0	2	0	0	1	0	1
3.2	2	2	1	0	0	1	0	0	0	1	0	2	2	0	1	0	2	0	2	1	0	0	2	1	0	0	1
3.3	0	0	2	2	2	1	0	0	0	2	0	2	1	0	2	0	1	0	0	0	0	0	1	1	2	0	2
3.4	2	2	0	0	1	1	0	0	2	2	2	2	0	1	1	0	1	0	2	0	0	0	2	1	0	0	1
3.5	0	1	0	1	0	1	0	0	0	2	0	2	2	1	1	1	1	0	1	0	0	0	1	2	1	0	2
3.6	0	1	1	0	0	1	0	0	0	2	0	1	1	0	1	0	2	0	0	0	0	0	2	2	1	0	2
3.7	2	1	0	1	1	1	2	0	1	1	1	1	1	2	1	2	1	1	1	0	1	2	2	1	1	1	1
3.8	0	2	1	1	1	1	0	0	1	0	0	1	1	1	0	0	1	0	0	0	0	0	1	1	1	0	1
4.1	2	1	0	1	1	2	1	2	2	2	1	2	2	2	2	2	1	0	1	0	0	1	1	2	0	0	2
4.2	1	1	2	1	1	1	1	1	1	1	1	2	1	1	1	1	0	0	1	0	0	0	0	2	0	2	2
4.3	1	1	1	0		0	0	0	0	1	0	2	1	0	1	0	1	0	2	0	0	0	2	1	0	0	2
4.4	0	1	0	1	0	0	1	0	1	0	1	0	2	2	0	2	0	2	0	1	2	2	0	0	1	1	1
4.5	1	0	0	0	0	0	1	0	1	0	1	0	0	2	0	2	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	1
4.6	1	0	2	0	0	0	0	1	0	1	0	1	0	1	1	1	1	0	1	0	0	1	2	1	0	1	1
4.7	1	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	2	1	1	0	0	1	0	1	0	0	1	2	1	0	0	0
4.8	0	0	0	0	0	0	0	2	0	1	0	2	1	1	0	1	0	1	0	0	0	0	2	2	0	0	2
4.9	0	0	0	0	1	1	1	1	1	0	2	0	0	1	0	0	0	1	0	2	1	1	0	1	1	0	1
4.1 0	1	1	0	2	1	0	1	0	1	2	0	2	2	1	1	1	2	0	0	0	0	1	1	2	0	0	2

Zaprezentowana powyżej analiza SWOT oraz opracowana na jej podstawie macierz oddziaływań powstały w oparciu o sondaż przeprowadzony wśród doktorantów oraz członków Zarządu i pełnomocników Zarządu KRD.

## 5 Diagnoza problemów doktorantów w świetle opinii wydawanych przez Zespół Prawny Rzecznika Praw Doktoranta

(Aleksandra Rytelewska, Mariusz Zelek)

Zamieszczone poniżej treści powstały w oparciu przypadki problemów, o których rozwiązanie zwracali się doktoranci do Komisji Prawnej przy Zarządzie Krajowej Reprezentacji Doktorantów oraz do Zespołu Prawnego Rzecznika Praw Doktoranta w 2013 i 2014 roku wraz z syntezą udzielonych doktorantom odpowiedzi. Z uwagi na cel niniejszego opracowania pominięto w nim kwestie, które były przedmiotem udzielanych opinii, a które w ocenie autorów jednocześnie nie wymagają zmiany aktualnego stanu rzeczy. Pod koniec opracowania zamieszczono rekomendacje mające na celu przeciwdziałanie opisywanym przez doktorantów negatywnym zjawiskom i eliminację sygnalizowanych problemów.

### 5.1 Problemy

#### 5.1.1 Problematyka stypendiów

##### 5.1.1.1 Zwrot stypendium

W wielu nadesłanych do Zespołu Prawnego Rzecznika Praw Doktoranta prośbach o wyrażenie opinii pojawiała się kwestia żądania zwrotu już wypłaconego stypendium przez podmiot je przyznający. Kwestia zwrotu stypendium w obecnym stanie prawnym nie jest dopuszczalna. Stanowisko takie nie wynika jednak wprost z treści przepisów ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (dalej ustawa PoSW), ale z analizy dotychczasowych regulacji oraz wprowadzanych w ostatnich latach zmian. Do czasu wejścia w życie ustawy PoSW kwestia ta była uregulowana w sposób jednoznaczny – istniała możliwość żądania zwrotu już wypłaconego stypendium. Wprowadzona w 2005 r. ustawa PoSW nie odnosi się w żaden sposób do takiej sytuacji, przez co należy stwierdzić, że ustawodawca celowo nie powtórzył brzmienia poprzednich przepisów dopuszczających taką możliwość i w ten sposób wyłączył możliwość żądania wypłaconego już stypendium.

Takiego uprawnienia podmiotu przyznającego stypendium nie można także w żaden sposób domniemywać.

Pomimo, że zgodnie z obowiązującymi przepisami niedopuszczalne jest żądanie zwrotu wypłaconego doktorantowi stypendium, w praktyce ze względu na brak jednoznacznego przepisu ustawy, zdarzają się sytuacje w których podmiot przyznający stypendium występuje wobec doktoranta z żądaniem jego zwrotu. Należy stanowczo opowiedzieć się za wprowadzeniem do ustawy PoSW przepisu zakazującego podmiotom przyznającym stypendium żądania jego zwrotu. Ciężar kontroli spełniania ustawowego wymogu posiadania statusu doktoranta stacjonarnego w momencie wypłacania stypendium powinien być przerzucony na podmiot przyznający stypendium i to on powinien ponosić konsekwencje - w postaci braku możliwości żądania jego zwrotu, wypłaty stypendium osobie niespełniającej wymagań.

#### 5.1.1.2 Problem wykorzystania stypendiów na konkretny cel oraz rozliczeń przyznanych stypendiów

Problem zgłoszony przez doktorantów dotyczył wprowadzania do regulaminów studiów postanowień, zgodnie z którymi przyznane doktorantowi zwiększenie stypendium doktoranckiego z dotacji projakościowej mogło być spożytkowane wyłącznie na realizację przez doktoranta zadań projakościowych. Realizacja tego wymogu była sprawdzana poprzez nakładanie na doktorantów obowiązku składania sprawozdań ze sposobu spożytkowania przyznanego im zwiększenia stypendium z dotacji projakościowej. Praktyka taka została skrytykowana jako niezgodna z obowiązującymi przepisami. Według opinii ZP RPD stypendium, zgodnie z obowiązującymi przepisami, jest przyznawane doktorantowi za jego już dokonane osiągnięcia – jako pewna forma nagrody i wyróżnienia. Okoliczności i zdarzenia uzasadniające jego przyznanie ziszczają się zatem jeszcze przed złożeniem przez doktoranta wniosku o jego przyznanie. W żaden sposób nie można zatem uzasadnić odgórnych ograniczeń dotyczących wykorzystania stypendium przyznanego doktorantowi, skoro jego rolą jest przede wszystkim wynagrodzenia poczynionych już starań i osiągnięć, a nie finansowanie wyłącznie bieżącej działalności naukowej doktoranta. Taka forma pomocy materialnej, uzależniająca jej ostateczne przyznanie od spełnienia przez doktoranta określonych warunków w przyszłości, przybierałaby formę zaliczki na poczet przyszłych osiągnięć i nie mogłaby zostać uznana za stypendium o którym mowa w art. 200a ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym.

#### 5.1.1.3 Kryteria przyznawania stypendiów: stypendium socjalne dla doktorantów o zwiększonej wysokości

Problem z jakim zgłaszają się doktoranci dotyczy wymogów koniecznych do spełnienia przy ubieganiu się o stypendium socjalne o zwiększonej wysokości. Ustawodawca przyznał uprawnienie do ustalania wymogów jego uzyskania rektorowi współdziałającemu w tym zakresie z uczelnianym organem samorządu doktorantów. Podstawowe wymogi ustalone przez ustawodawcę to:

1. Posiadanie statusu uczestnika stacjonarnych studiów doktoranckich;
2. Trudna sytuacja materialna;
3. Mieszkanie w domu studenckim lub w obiekcie innym niż dom studencki (o ile dojazd z miejsca stałego zamieszkania do uczelni uniemożliwiałby lub w znacznym stopniu utrudniał studiowanie).

Warto zaznaczyć, że ustalone kryteria są kryteriami wysoce cennymi (trudna sytuacja materialna) i to podmiot uprawniony przez Ustawodawcę (rektor i uczelniany organ samorządu doktorantów) ustalają szczegółowe wymogi uzyskania stypendium. Takie stanowisko należy uznać za słuszne – nie sposób bowiem przewidzieć wszystkich wypadków trudnej sytuacji materialnej i stworzyć zamkniętego katalogu sytuacji uzasadniających przyznanie stypendium. Postulowany jest jednak monitoring ustalanych przez rektorów uczelni wymogów przyznania takiego stypendium w zakresie ich zgodności z przepisami ustawy – obowiązek taki powinien spoczywać bezpośrednio na uczelnianych organach samorządu doktorantów.

#### 5.1.1.4 Kryteria przyznawania stypendiów: zwiększenie stypendium doktoranckiego z dotacji projakościowej

Do Zespołu Prawnego Rzecznika Praw Doktoranta wpłynęły zapytania na temat kryteriów przyznawania doktorantom zwiększenia stypendium doktoranckiego z dotacji projakościowej. Okazuje się, że istnieją w tym obszarze różne praktyki, a ustalone w regulaminie kryteria niekiedy nie korespondują z regulacjami ustawowymi. Dotyczy to w szczególności zgłaszanych przez doktorantów sytuacji, w których przyznanie zwiększenia stypendium doktoranckiego z dotacji projakościowej uzależnione jest m. in. od uzyskanych przez doktoranta w poprzednim roku akademickim ocen. Doktoranci prosili również o wskazanie, czy pod użytym w ustawie pojęciem „*wyróżnianie się w pracy naukowej*”



*i dydaktycznej*’ mieści się także działalność samorządowa, czy różnego rodzaju działalność organizacyjna i społeczna na uczelni lub poza nią.

Ustawodawca przyznał uprawnienie do ustalania warunków jego uzyskania rektorowi współdziałającemu w tym zakresie z uczelnianym organem samorządu doktorantów, dając jedynie ogólne wskazówki dla takiej regulacji. Mianowicie, zgodnie z obowiązującymi przepisami, uprawnienie takie przysługuje doktorantom wyróżniającym się w pracy naukowej i dydaktycznej. Należy podkreślić, że podmioty upoważnione do określenia wymogów uzyskania zwiększenia stypendium doktoranckiego z dotacji projakościowej mogą działać jedynie w granicach przyznanego im uprawnienia, w szczególności nie mogą tworzyć dodatkowych, nieprzewidzianych w ustawie wymogów. Określenie „wyróżniający się w pracy naukowej i dydaktycznej” należy rozumieć jako osiągnięcia ściśle związane z pracą naukową: udział w konferencjach, wystawach, publikowanie artykułów, udział w grantach itd. Wyrażenia tego nie należy rozumieć jako „bardzo dobrych lub dobrych wyników w nauce”, czyli średniej ocen. Należy zatem przyjąć za nieuprawnione uzależnianie przyznania zwiększenia stypendium od ocen uzyskanych przez doktoranta w poprzednim roku akademickim, gdyż działanie takie jest wytwarzaniem nowej, nieprzewidzianej w ustawie przesłanki, a nie działaniem zmierzającym do dookreślenia ustawowych przesłanek. Jednocześnie należy stanąć na stanowisku, że działalność organizatorska, jak np. organizacja konferencji naukowych oraz samorządowa nie mogą być kwalifikowane jako praca naukowa czy dydaktyczna. Tym samym wskazane kryteria nie powinny być uwzględniane w trakcie przyznawania stypendium doktoranckiego z dotacji projakościowej

#### 5.1.1.5 Kryteria przyznawania stypendiów: przyznawanie zwiększenia stypendium doktoranckiego z dotacji projakościowej

Doktoranci zwracali się do ZP RPD z problemem, który wiązał się z określonymi przez poszczególne uczelnie warunkami uzyskania zwiększenia stypendium doktoranckiego.

Zgodnie z przepisami ustawy takie zwiększenie stypendium przysługuje doktorantom wyróżniającym się w pracy naukowej i dydaktycznej. Nazwa stypendium może sugerować, iż uprawnienie do wnioskowania o nie przysługuje wyłącznie doktorantom, którym przyznano wcześniej stypendium doktoranckie, które zgodnie z użytym nazewnictwem miałyby następnie zostać zwiększone. Wysnuwanie takiego wniosku jest jednak nieuzasadnione. Po pierwsze, ze względu na brzmienie przepisu – gdyby ustawodawca, jako podmiot racjonalny i działający w sposób spójny, chciał ograniczyć uprawnienie do otrzymywania takiego stypendium wyłącznie do doktorantów, którym przyznano stypendium doktoranckie, wprowadziłby wprost

taki zapis. Po drugie, ust. 2 art. 200a ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym odnosi się wprost do sytuacji, w której doktorant, któremu nie przyznano stypendium doktoranckiego, znajduje się w grupie osób uprawnionych do uzyskania zwiększonego stypendium doktoranckiego z dotacji projakościowej. Wówczas, jak wskazuje przepis, zwiększenie z dotacji projakościowej staje się stypendium doktoranckim.

Niedopuszczalna jest zatem praktyka wprowadzania do regulaminów studiów doktoranckich, bądź regulaminów przyznawania zwiększeń stypendiów doktoranckich, wymogów dodatkowych, nieprzewidzianych w Ustawie, w szczególności konieczności bycia uprawnionym do otrzymywania stypendium doktoranckiego. Takie regulacje uczelni należy uznać za dyskryminujące, bowiem zgodnie z ustawą PoSW kwota zwiększenia stypendium doktoranckiego powinna być równa dla wszystkich osób spełniających wedle rankingu kryteria dla otrzymywania tej formy pomocy finansowej.

#### 5.1.1.6 Kryteria przyznawania stypendiów - ograniczenie katalogu doktorantów uprawnionych do uzyskania stypendium

Do Zespołu Prawnego przy Rzeczniku Praw Doktoranta wpłynęła prośba o wyjaśnienie, czy uczelnia może wprowadzić w regulaminie studiów doktoranckich ograniczenie prawa do stypendium doktoranckiego doktorantom pozostającym z uczelnią w stosunku pracy.

W ocenie Zespołu Prawnego Rzecznika Praw Doktoranta brak jest podstaw i uzasadnienia do formułowania tego typu ograniczeń podmiotowych.

#### 5.1.1.7 Prawa doktoranta korzystającego z urlopu macierzyńskiego do stypendium doktoranckiego

Problem zgłaszany przez doktorantów dotyczył możliwości pobierania przyznanego im przez uprawniony podmiot stypendium doktoranckiego w sytuacji gdy w trakcie jego pobierania doktorant korzysta z urlopu macierzyńskiego, a w szczególności uprawnienia podmiotu do zmiany decyzji o jego przyznaniu z powodu korzystania z takiego urlopu.

Należy podkreślić, że stypendium o charakterze naukowym (doktoranckie, projakościowe, dla najlepszych doktorantów) łączy się z wynikami osiągniętymi przez uprawnionego w poprzednim roku akademickim względem roku, w którym doktorant wnioskuje o przyznaniu mu stypendium. Ustawodawca uzależnia przy tym możliwość jego pobierania

wyłącznie od posiadania statusu doktoranta stacjonarnego. Bez znaczenia jest zatem konkretna sytuacja życiowa doktoranta, jeżeli nadal jest on stacjonarnym doktorantem. Ustawa PoSW nie przewiduje żadnych możliwości ograniczania tak przyznanego stypendium, co z uwagi na przesłanki jego przyznawania (ocena dorobku doktoranta w poprzednim roku akademickim) należy uznać za słuszne. Co więcej, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z art. 18 Konstytucji RP. Przy takim założeniu trudno byłoby uzasadnić pozbawienie możliwości ubiegania się i przyznania stypendium doktorantowi, który przebywa na urlopie macierzyńskim.

## 5.1.2 Problematyka związana z przygotowaniem rozprawy doktorskiej

### 5.1.2.1 Zmiana promotora

Wielokrotnie zwracano się do ZP RPD z problemem związanym ze zmianą przez doktoranta osoby wyznaczonej na jego promotora. Zgłaszane problemy dotyczyły w szczególności dopuszczalności takiej zmiany, a także warunków, od których uzależniona jest możliwość wyznaczenia nowego promotora w miejsce dotychczasowego.

Przepisy powszechnie obowiązującego prawa nie przewidują wprost sytuacji zmiany promotora, jednocześnie nie wykluczając takiej możliwości. Jedynym z przepisów odnoszących się do tego zagadnienia w akcie o randze ustawy jest „obowiązek przygotowania rozprawy doktorskiej pod opieką promotora lub promotora pomocniczego” (art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki). Następnie w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 22 września 2011 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodach doktorskich, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora § 2 ust. 1 „Po wszczęciu przewodu doktorskiego rada jednostki organizacyjnej wyznacza promotora, w celu sprawowania opieki naukowej nad kandydatem”. Sytuacja taka generuje problem swoistego „uzależnienia” doktoranta od promotora, który, przykładowo, w sposób nieuzasadniony i nieobiektywny może opóźniać zakończenie przez doktoranta pracy nad rozprawą, wszczęcie przewodu doktorskiego, czy też wymagać od doktoranta nieobjętej programem studiów doktoranckich lub obowiązkami doktoranta aktywności.

Trudno byłoby zgodzić się z sytuacją, w której istniałby brak możliwości zmiany promotora, chociażby z przyczyn losowych. Jednocześnie, dokonując wykładni przytoczonego przepisu, można dojść do wniosku, że zmiana promotora rozprawy doktorskiej w trakcie

trwania przewodu doktorskiego powoduje, że niemożliwym jest spełnienie warunku niniejszego przepisu - rozprawa doktorska nie będzie "przygotowywana" pod opieką nowego promotora. Z drugiej strony, można założyć, że skoro rada jednostki organizacyjnej wyznacza promotora, to jest ona uprawniona także do wyznaczenia kolejnego promotora w przypadku jego zmiany. Kwestia to nie jest zatem jednoznacznie rozstrzygnięta.

Podkreślić należy, że wszelkie kwestie związane z odbywaniem studiów doktoranckich regulują regulaminy studiów uchwalane w danej uczelni albo jednostce naukowej. Jako, że zagadnienie to nie jest uregulowane w ustawie, poszczególne regulaminy studiów doktoranckich różnią się w tym aspekcie znacznie. Możliwość zmiany promotora rozprawy doktorskiej powinna wynikać z aktu wyższego rangą, a nie z regulaminów wewnętrznych. Zasadne byłoby zatem wprowadzenie do ustawy przepisów regulujących kwestię zmiany promotora w sposób otwarty. Regulacja taka powinna określać, że z ważnych powodów uprawnienie takie przysługuje doktorantowi zawsze, natomiast w innych wypadkach – gdy regulamin studiów doktoranckich tak stanowi.

#### 5.1.2.2 Wyznaczenie promotorem osoby nieakceptowanej przez doktoranta

Problem zakreślony w przedmiocie opinii wyniknął na kanwie przykłej sytuacji, spowodowanej śmiercią promotora rozprawy doktorskiej. Warto dodać, iż w niniejszej sprawie uczestnik studiów doktoranckich oprócz zmarłego promotora pozostawał także pod opieką naukową promotora pomocniczego, zgodnie z art. 20 ust. 7 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki (Dz. U. 2003, nr 65, poz. 695). Pomimo tego po śmierci promotora kierownik zakładu, w którym doktorant przygotowywał rozprawę doktorską, poinformował go o zamiarze objęcia nad nim opieki naukowej w roli promotora. Jednocześnie pracownik naukowy zasugerował doktorantowi konieczność skierowania podania do rady jednostki organizacyjnej (tj. rady wydziału) w celu podjęcia przez nią stosownej uchwały w tym przedmiocie. Co więcej, kierownik zakładu w argumentacji swojego stanowiska powołał się na ustalenia, jakie rzekomo poczynione zostały z władzami dziekańskimi, jednakże bez żadnej konsultacji z zainteresowanym uczestnikiem studiów doktoranckich. Takie rozwiązanie nie było satysfakcjonujące dla doktoranta, który wyraził stanowczą wolę powołania jednego z dwóch innych pracowników naukowych macierzystego wydziału do pełnienia funkcji promotora jego rozprawy doktorskiej

Analiza aktualnie obowiązujących regulacji prawnych i poglądów orzecznictwa prowadzi do wniosku o niecelowości, a wręcz niedopuszczalności wyznaczenia osoby promotora wbrew

woli doktorant. Biorąc pod uwagę obowiązujące przepisy prawa stwierdzić należy, iż ustawodawca wyraźnie nie uregulował przedmiotowej kwestii. Analiza szacunkowych regulacji odnoszących się do instytucji promotora rozprawy doktorskiej, a także powszechnie przyjęte dobre praktyki w nauce skłaniają jednak do przyjęcia stanowiska, iż nieracjonalnym i niezgodnym z zasadami dobrych praktyk byłoby odgórne narzucanie doktorantowi osoby promotora w sytuacji, gdy ten proponuje inną, zaufaną osobę do objęcia wspomnianej funkcji.

### 5.1.3 Status doktoranta: prawa i obowiązki doktorantów

#### 5.1.3.1 Przedłużanie studiów doktoranckich i różnicowanie uprawnień

Zgłaszane przez doktorantów problemy dotyczyły różnicowania doktorantów studiujących w ustawowym okresie oraz doktorantów studiujących w związku z przedłużeniem studiów doktoranckich.

Przepisy ustawy PoSW są jasne i czytelne w tym zakresie – nie wprowadzają żadnego rozróżnienia w statusie osoby studiującej w ramach przewidzianego prawem 4-letniego terminu, a osoby studiującej w okresie dłuższym po uzyskaniu przedłużenia studiów. Nie można zatem wbrew przepisom ustawy wprowadzać takich rozróżnień w ramach danej uczelni. Ustawodawca w sposób jednolity posługuje się pojęciem doktoranta, który zgodnie z legalną definicją z art. 2 ust.18I ustawy PoSW oznacza uczestnika studiów doktoranckich, bez dalszych rozróżnień.

Niedopuszczalne jest zatem wprowadzanie np. w ramach regulaminów studiów doktoranckich na poszczególnych uczelniach rozróżnień skutkujących zróżnicowaniem praw i obowiązków doktorantów. Zaleca się zatem ścisłą współpracę uczelnianych organów samorządu doktorantów z podmiotami uchwalającymi regulaminy studiów doktoranckich. Ponadto, z uwagi na występujące w praktyce działalności uczelni i jednostek naukowych nieprawidłowości, które ocenić należy jednoznacznie negatywnie, zaleca się również monitoring treści regulaminów studiów doktoranckich.

### 5.1.3.2 Nieuzasadnione nakładanie na doktorantów dodatkowych obowiązków i trudności stwarzane doktorantom przez opiekunów naukowych

Doktoranci zwracali się również o pomoc w sprawach dotyczących problematycznych sytuacji i nadużywania przez swoich promotorów przysługujących im uprawnień. Sztandarowym przykładem takiej sytuacji było zgłoszenie, w którym wskazano, iż trudności doktoranta z otwarciem przewodu wynikają z utrudnień, jakie występują po stronie opiekuna naukowego. Doktorant nie ma wsparcia ze strony swojego opiekuna, który dodatkowo nakłada na swoich podopiecznych - nieprzewidziane żadnymi regulacjami prawnymi - czasochłonne obowiązki, które *nota bene* nie mają bezpośredniego przełożenia na pracę naukową i postępy przy przygotowaniu rozprawy doktorskiej. Dla przykładu – opiekun odgórnie wprowadził ustalenia katedralne, iż każdy z doktorantów obowiązany jest „spędzać” 20 godzin zegarowych tygodniowo w katedrze. Ponadto doktoranci wyręczają swojego opiekuna w tłumaczeniu jego tekstów naukowych, czy też obligowani są do poszukiwania materiałów pomocnych przy przygotowaniu pracy doktorskiej przez inne osoby, będące protegowanymi opiekuna. Doktoranci są również angażowani w prace administracyjne katedry czy zakładu, wyręczając w ten sposób pracowników administracyjnych. Co więcej, opiekun dopuszcza się niczym nieuzasadnionych, wręcz nagannych praktyk, zobowiązując swoich podopiecznych do dopisywania jego nazwiska na wszelkich pracach naukowych przez nich wydawanych (jest to warunek *sine qua non* dla wyrażenia zgody na publikację tekstu doktoranta). Taki stan rzeczy powoduje, iż dla własnego rozwoju naukowego, doktoranci w tej właśnie katedrze, aby rozwijać się naukowo, muszą poszukiwać innych form współpracy z pracownikami naukowymi z innych katedr.

### 5.1.3.3 Pozostawanie w stosunku pracy jako warunek zapłaty wynagrodzenia za publikację

Problem niejednokrotnie zgłaszany przez doktorantów dotyczył uprawnień doktoranta, pozostającego w stosunku pracy z uczelnią, do uzyskania wynagrodzenia za publikację w czasopiśmie naukowym i ewentualnej możliwości zaniechania wypłaty takiego wynagrodzenia przez uczelnię po ustaniu stosunku pracy z doktorantem. Odpowiadając na przedstawione pytanie stwierdzono, że podstawą do wypłaty wynagrodzenia twórcy utworu, który pozostawał w czasie jego stworzenia w stosunku pracy z uczelnią jest art. 14 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, zgodnie z którym twórcy należy się wynagrodzenie. Zgodnie z jego literalnym brzmieniem instytucji naukowej (np. uczelni) przysługuje jedynie prawo pierwszeństwa do opublikowania utworu naukowego pracownika, a nie całość praw

majątkowych z tak opublikowanego utworu. Takie rozumienie przytoczonego przepisu jest uzasadnione dalszym jego brzmieniem. Zgodnie ze zdaniem drugim przepisu art. 14 „Twórcy przysługuje wynagrodzenie”. Treść tego przepisu jest jasna i nie budzi żadnych wątpliwości. Wynagrodzenie za opublikowanie utworu należne jest twórcy zawsze, jeżeli umowa o pracę zawarta między doktorantem a uczelnią nie stanowi nic innego. Podkreślić należy, że niedopuszczalne są praktyki niewypłacania należnego doktorantowi wynagrodzenia w powołaniu na brak statusu pracownika w chwili, w której wypłata miałaby być dokonana.

#### 5.1.4 Problem związany z uzyskaniem tytułu *Doctor Europaeus*

Do Zespołu Prawnego przy Rzeczniku Praw Doktoranta wpłynęła prośba o wyjaśnienie czy istnieje ogólnopolska procedura, której warunki trzeba spełnić, aby uzyskać rozszerzenie tytułu doktora o tzw. *Doctor Europaeus*.

*Doctor Europaeus* nie jest tytułem naukowym, ani określeniem ponadnarodowych kwalifikacji akademickich. Stanowi on dodatkową „etykietę” nadawaną w toku uzyskiwania tytułu doktora, po spełnieniu wymagań określonych przez Konferencję Rektorów Uniwersytetów Europejskich (*the Confederation of European Union Rectors Conferences*). Jest uznawany przez Europejskie Stowarzyszenie Uniwersytetów (*European University Association*).

W Polsce nie istnieje krajowa procedura umożliwiająca rozszerzenie tytułu doktora o tzw. *Doctor Europaeus*. Procedury takie znane są w innych krajach europejskich, m.in. Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, szczególnie popularne we Włoszech.

W polskim porządku prawnym brak jest aktów prawnych regulujących procedurę rozszerzenia tytułu doktora o tzw. *Doctor Europaeus*. Żadna z jednostek posiadających uprawnienia do nadawania stopnia doktora nie daje możliwości przeprowadzenia postępowania do uzyskania tytułu *Doctor Europaeus*. Obecnie, jedyną możliwością uzyskania tytułu *Doctor Europaeus* jest wszczęcie odpowiedniej procedury na jednej z zagranicznych uczelni oferujących taką możliwość, którą to sytuację należy ocenić jednoznacznie negatywnie. Stanowi ona bowiem istotne utrudnienie dla uzyskania takiego tytułu przez polskich doktorantów.

### 5.1.5 Jawność wyników rekrutacji na studia doktoranckie

Do ZP RPD kierowane były zapytania zmierzające do ustalenia, czy uczelnia wyższa jest uprawniona do publikacji wyników postępowania rekrutacyjnego na studia doktoranckie w ten sposób, żeby podać do publicznej wiadomości dane osobowe uczestników postępowania rekrutacyjnego wraz z liczbą punktów uzyskanych przez poszczególne osoby w tym postępowaniu.

Po analizie obowiązujących regulacji, opinii Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych oraz kontakcie telefonicznym z konsultantem Biura GODO wydano opinię, wedle której uczelnia wyższa, w świetle art. 196 ust. 5 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, jest uprawniona do publikacji wyników postępowania rekrutacyjnego na studia doktoranckie w ten sposób, żeby podać do publicznej wiadomości dane osobowe uczestników postępowania rekrutacyjnego wraz z liczbą punktów uzyskanych przez poszczególne osoby w tym postępowaniu. Jawność wyników postępowania rekrutacyjnego na studia doktoranckie wymaga bowiem, aby podać do wiadomości publicznej nie tylko samą osobę zwycięzcy(ów) konkursu, ale również rezultat osiągnięty przez poszczególnych kandydatów w postępowaniu konkursowym.

Zwrócono uwagę na występującą na niektórych uczelniach praktykę wskazywania tylko osób, które zostały przyjęte na studia doktoranckie, bez podania liczby uzyskanych przez nią punktów oraz liczby punktów uzyskanych przez jej kontrkandydatów. Taki stan rzeczy uniemożliwia, a przynajmniej w sposób nieuzasadniony istotnie utrudnia osobie, która nie zgadza się z rozstrzygnięciem konkursu zakwestionowanie jego wyników. Trudności co do istnienia wymogu podawania do wiadomości publicznej pełnych wyników rekrutacji na studia doktoranckie (prowadzonej, przynajmniej na studia stacjonarne, w drodze konkursu) wynikają z niejednoznaczności pojęcia „jawności wyników”.



## 5.2 Postulowane działania

Zgłaszane problemy dotyczyły w przeważającej mierze zgodności regulaminów studiów doktoranckich poszczególnych uczelni z powszechnie obowiązującymi przepisami. Należałoby zatem położyć większy nacisk na monitorowanie regulaminów studiów doktoranckich, np. przez powołanie grupy roboczej monitorującej te regulaminy, bądź też zwiększenie aktywności uczelnianych samorządów. Innym rozwiązaniem może być nałożenie na uczelnie obowiązku przesyłania każdego uchwalonego regulaminu do właściwego organu (pozauczelnianego), który w oznaczonym terminie mógłby zakwestionować zgodność poszczególnych postanowień regulaminu z prawem i nakazać dokonanie stosownych zmian. Analizowana kwestia mogłaby również podlegać ocenie programowej Polskiej Komisji Akredytacyjnej.

1. Zaleca się zapewnienie większej przejrzystości w zakresie regulacji odnoszących się do stypendiów dla doktorantów, jest to bowiem kwestia najbardziej istotna dla doktorantów.
2. Rekomenduje się przesądzenie w akcie normatywnym wprost, że na funkcję promotora w przewodzę doktorskim można powołać daną osobę jedynie za zgodą doktoranta. Pożądane było również uregulowanie dopuszczalności zmiany osoby promotora w akcie normatywnym o charakterze powszechnie obowiązującym.
3. Rekomenduje się przesądzenie w akcie normatywnym wprost, czy program studiów doktoranckich może ulegać zmianie w trakcie trwania studiów.
4. Poddać dyskusji należy wprowadzenie regulacji umożliwiających rozszerzenie tytułu doktora o tzw. *Doctor Europaeus*.
5. Rekomenduje się wyraźne doprecyzowanie pojęcia „jawności” wyników rekrutacji na studia doktoranckie poprzez szczegółowe wskazanie na czym owa jawność ma polegać (w czym się przejawiać). Pojawiają się w tym aspekcie rozmaite interpretacje oraz różna jest praktyka poszczególnych uczelni w zakresie podawania wyników rekrutacji. Rozwiązanie problemu mogłoby być dookreślenie wspomnianego pojęcia poprzez wskazanie (najlepiej w art. 196 ust. 5 PoSW), że wyniki rekrutacji na studia doktoranckie należy podać do publicznej wiadomości, w ten sposób, aby każdy mógł zapoznać się z tożsamością osób biorących udział w rekrutacji osób oraz z wynikiem uzyskanym w postępowaniu rekrutacyjnym przez każdą z tych osób, co wymaga jednak zmiany ustawy PoSW.

## 6 Inne problemy doktorantów – diagnoza i wnioski

### 6.1 Kształcenie na studiach doktoranckich

(Marcin Dokowicz)

Poziom kształcenia jest obecnie jednym z kluczowych problemów studiów doktoranckich. Brak odpowiednich i jednoznacznych uregulowań prawnych oraz odpowiedniego poziomu finansowania doprowadził do deprecjacji studiów doktoranckich oraz sprowadzenia ich do poziomu studiów wyższych. Takie rozwiązanie jest tańsze i prostsze w realizacji, ale niekoniecznie dobre dla doktorantów.

#### 6.1.1 Dobór zajęć prowadzonych na studiach doktoranckich

Doktoranci bardzo często uzyskują efekty kształcenia adekwatne dla studiów wyższych. O ile jest to uzasadnienie w przypadku potrzeby uzupełnienia wiedzy z innej dyscypliny (np. w sytuacji prowadzenia badań interdyscyplinarnych), o tyle ciężko znaleźć takie uzasadnienie dla zajęć z dyscypliny, w której prowadzone są studia doktoranckie. Niestety jednak często programy studiów doktoranckich zawierają zajęcia obowiązkowe i fakultatywne powtarzające treści kształcenia zawarte w programie studiów przyporządkowanego do danej dyscypliny kierunku.

Studia doktoranckie z definicji powinny łączyć badania naukowe z kształceniem, przy czym badania winny mieć charakter zdecydowanie dominujący. Niestety równowaga pomiędzy badaniami naukowymi i kształceniem została obecnie zachwiana. Kształcenie zdominowało studia doktoranckie, kosztem jakości prowadzonych przez doktorantów prac badawczych, co negatywnie wpływa na charakter tych studiów. Co więcej, należy pamiętać również o integracji badań naukowych z kształceniem prowadzonym na studiach doktoranckich. Zajęcia oferowane doktorantom powinny być adekwatne do ich potrzeb. Niestety nie zawsze tak się dzieje, w związku z czym doktoranci zmuszeni są do pozyskiwania potrzebnej wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych poza programem studiów doktoranckich (np. kursy, szkolenia, praktyki, studia podyplomowe).

Warto w tym miejscu zauważyć, że wprowadzenie punktacji ECTS na studiach doktoranckich znacznie utrudniło zaliczanie w ramach programu studiów doktoranckich specjalistycznych kursów i szkoleń realizowanych poza obszarem szkolnictwa wyższego.

Sytuacja ta bardzo niekorzystnie wpływa na indywidualizację kształcenia, która ma szczególne znaczenie na studiach doktoranckich. W związku z tym zasadne byłoby odstąpienie od punktacji ECTS na studiach doktoranckich lub wypracowanie procedur umożliwiających zaliczanie tych osiągnięć doktorantów.

### 6.1.2 Efekty kształcenia

Kształcenie na studiach doktoranckich w sporej mierze kładzie nacisk na pozyskiwanie przez doktorantów wiedzy na zaawansowanym poziomie, która w dzisiejszych czasach bardzo dynamicznie ewoluuje. Proces ten uniemożliwia jednocześnie skoncentrowanie uwagi doktoranta na pozyskiwaniu umiejętności i kompetencji społecznych niezbędnych w pracy badawczo-rozwojowej. Dostrzegalny jest przy tym brak zajęć, które pozwalają uzyskać umiejętności praktyczne, przydatne w pracy badawczej takiej jak: umiejętność prezentacji wyników badań naukowych, pozyskiwania środków na badania naukowe, zarządzania zespołem badawczym oraz projektem naukowym, umiejętności miękkich oraz kompetencji menadżerskich. Zajęcia te z powodzeniem mogłyby zastąpić hermetyczne i nieprzydatne wykłady. . Bez wątplenia na istniejący stan rzeczy wpływ ma wiele czynników, w szczególności kwestie organizacyjne (np. organizacja wykładu, nawet prowadzonego przez wybitnego naukowca z zagranicy, jest tańsza i łatwiejsza w realizacji, niż organizacja zajęć warsztatowych). W związku z powyższym aktualny system kształcenia doktorantów nie sprzyja pozyskiwaniu umiejętności umożliwiających znalezienie po doktoracie zatrudnienia na poziomie adekwatnym do posiadanego stopnia naukowego.

### 6.1.3 Zapewnienie jakości kształcenia

W obecnym stanie prawnym studia doktorancie w każdej jednostce wyglądają trochę inaczej, choć oczywiście występują pewne podobieństwa.. Co więcej, obserwuje się dość dużą rozbieżność w zakresie interpretacji przepisów, co zostało szczegółowo opisane przez prof. dr hab. inż. Andrzej Kraśniewskiego w publikacji pt. „*Benchmarking procesu wdrażania Krajowych Ram Kwalifikacji w polskich uczelniach*”. (1). Część jednostek nastawia się głównie na kształcenie, inne zaś tylko na badania naukowe, zapominając o integracji obu tych obszarów. W związku z tym istnieje uzasadniona potrzeba utworzenia 8 poziomu Polskiej Ramy Kwalifikacji, określającego kwalifikacje adekwatne dla studiów doktoranckich.

W dbaniu o najwyższą jakość kształcenia należy pamiętać o jej walidacji. Obecnie w wielu jednostkach wewnętrzny system zapewnienia jakości kształcenia nie obejmuje studiów doktoranckich (65,7% programów studiów doktoranckich opracowywany jest przez kierowników studiów doktoranckich (1)). Dodatkowo Polska Komisja Akredytacyjna dokonuje jedynie oceny studiów doktoranckich tylko w ramach oceny instytucjonalnej. Sytuacja taka doprowadziła do braku zainteresowania uczelni i jednostek naukowych studiami doktoranckimi oraz ich jakością. W związku z tym uznać należy za zasadne objęcie studiów doktoranckich akredytacjami programowymi, uwzględniającymi specyfikę tych studiów oraz wprowadzenie procedur zawieszania uprawnień do prowadzenia studiów doktoranckich jednostkom, które nie są w stanie zapewnić odpowiedniego kształcenia oraz wsparcia badań naukowych doktorantów. Za zasadne należy uznać, że studia doktoranckie powinny prowadzić tylko te jednostki, które są w stanie zapewnić kształcenie na odpowiednim poziomie oraz odpowiednie wsparcie naukowe, zarówno merytoryczne jak i finansowe. Uprawnienia do prowadzenia studiów doktoranckich powinny zostać zawieszane w przypadku dokonania negatywnej oceny programowej przez PKA oraz w przypadku uzyskania przez jednostkę kategorii naukowej C. Jednostki wykazujące się niezadowalającym poziomem naukowym nie są w stanie zapewnić odpowiedniego wsparcia naukowego doktorantom. Takiej weryfikacji jakości kształcenia powinny podlegać bezwzględnie wszystkie jednostki prowadzące studia doktoranckie. W konsekwencji należy włączyć w struktury PKA doktorantów na takich samych zasadach, jak obecnie włączeni są studenci oraz opublikować wykaz uczelni i jednostek naukowych, które uzyskały negatywną ocenę programową studiów doktoranckich.

## **6.2 Studia doktoranckie a rynek pracy**

(Marcin Dokowicz)

W związku z wzrastającą liczbą doktorantów i jednocześnie występującym niżem demograficznym, należy odejść od założenia, że doktorant ma być jedynie przygotowany do pracy nauczyciela akademickiego. Absolwenci studiów doktoranckich często będą zmuszeni do poszukiwania pracy poza uczelnią. Należy zatem znaleźć na rynku pracy miejsce dla nich. W tym celu należałoby jak najszybciej wprowadzić monitoring losów absolwentów studiów doktoranckich oraz uwzględnić jego wyniki w procesie doskonalenia programów studiów doktoranckich. Obecnie doktoranci bardzo często zmuszeni są do ukrywania swoich kwalifikacji, celem znalezienia jakiegokolwiek pracy. Rynek pracy nie jest przygotowany na wciąż

wzrastającą liczbę osób ze stopniem doktora. W związku z tym konieczne jest podjęcie działań mających na celu przeciwdziałanie tej sytuacji.

Potencjalnym miejscem zatrudnienia doktorantów mógłby być sektor B+R, niestety brak zaangażowania przemysłu w badania naukowe uniemożliwia wchłonięcie ciągle wzrastającej liczby doktorantów. Alternatywą powinny być stanowiska kierownicze, jakkolwiek nieodzowne powinno okazać się wsparcie uczelni poprzez położenie szczególnego nacisku na rozwój umiejętności miękkich oraz kompetencji menadżerskich wśród doktorantów, pamiętając jednocześnie o wsparciu przedsiębiorczości akademickiej. Jej rozwój może być szansą zarówno dla doktorantów jak i polskiej gospodarki. W związku z tym należy stymulować tworzenie przez doktorantów przedsiębiorstw przy uczelniach, które świadczyłyby usługi dla przemysłu, z wykorzystaniem infrastruktury i marki uczelni, oraz innych rozwiązań dających uczelniom zyski, a przyszłym doktorom miejsce zatrudnienia.

Rozważenia wymaga również wprowadzenie studiów doktoranckich realizowanych wspólnie z otoczeniem społeczno-gospodarczym, zarówno w zakresie prowadzonych prac doktorskich jak i kształcenia. Stymulowanie takiej współpracy umożliwi lepszy start absolwentów studiów doktoranckich na rynku pracy, pracodawcom natomiast zmniejszenie kosztów pracy w zakresie B+R. W tym celu należy zarówno zintegrować kształcenie jak i dopasować ścieżkę dążenia do osiągnięcia stopnia doktora. W obecnym stanie prawnym doktoranci realizujący badania dla przemysłu natrafiają na spore trudności w szczególności wynikające z objęcia ich badań tajemnicą przedsiębiorstwa lub tajemnicą państwową. W związku z tym ograniczona zostaje możliwość publikacji badań mających stanowić treść rozprawy doktorskiej. Sytuacja ta ma dalsze konsekwencje – widoczne są problemy związane z otwarciem przewodu doktorskiego.

Szansą dla studiów doktoranckich może być również wzrost ich interdyscyplinarności. Krokiem ku poprawie sytuacji jest wprowadzenie od 1 października 2014 roku możliwości powołania drugiego promotora w przypadku przygotowywania interdyscyplinarnej rozprawy doktorskiej. Działania te należy również wesprzeć odpowiednim kształceniem. Doktoranci, którzy prowadzą badania na pograniczu nauk, muszą uzupełnić wiedzę, umiejętności i kompetencje społeczne z zakresu dotychczas im obcej dyscypliny naukowej. Należy zatem postawić na internacjonalizację kształcenia na studiach doktoranckich oraz zwiększenie mobilności doktorantów, w tym umożliwienie doktorantom realizacji w ramach studiów doktoranckich zajęć poza macierzystą jednostką.

## 6.3 Model finansowania studiów doktoranckich

(Marcin Dokowicz)

Kolejną kluczową kwestią dla studiów doktoranckich jest ich właściwe finansowanie. Obecny system wsparcia materialnego doktorantów oparty jest o wyniki w pracy naukowej i dydaktycznej, co jest w pełni zasadne. System ten premiuje najzdolniejszych doktorantów, jednak nie zapewnia minimalnego finansowania wszystkim doktorantom. Zapewnienie doktorantom minimalnego wynagrodzenia jest w pełni uzasadnione z racji wykonywanych przez nich prac na rzecz uczelni. Doktoranci w odróżnieniu od studentów prowadzą zajęcia dydaktyczne oraz badania naukowe, a także nierzadko wykonują prace organizacyjne, za co powinni otrzymywać wynagrodzenie. Dodatkowo należy zaznaczyć, że doktoranci w związku z brakiem środków do życia oraz stabilności finansowej zmuszeni są do podjęcia pracy zarobkowej, co powoduje znaczące ograniczenie czasu poświęconego na przygotowanie rozprawy doktorskiej oraz znacząco wpływa na efektywność studiów doktoranckich.

### 6.3.1 System stypendialny

Na uwagę zasługuje również nierówny dostęp doktorantów do wszelkiego rodzaju form stypendialnych uwarunkowany wieloma czynnikami, takimi jak osiągnięcia opiekuna naukowego, wielkość grupy badawczej, tematyka prowadzonych badań, dostęp do środków na badania (zasobność opiekuna naukowego/zakładu/katedry). Wszakże doktorant pracujący w dużej grupie badawczej jest w stanie przygotować znacznie więcej publikacji w renomowanych czasopismach, niż taki który pracuje indywidualnie, jedynie z opiekunem naukowym. W dodatku w zależności od tematyki prowadzonych badań/specjalizacji dostęp do czasopism wysoko punktowanych jest różny. Te czynniki wpływające na nierówny dostęp do form wsparcia finansowego, a w konsekwencji również zwiększanie się różnic w statusie materialnym poszczególnych doktorantów, wpływają negatywnie na relacje pomiędzy nimi.

Należy również zwrócić uwagę, że doktoranci oceniani są w skali roku - a nie tak jak pracownicy - w skali dwóch lat. Doktoranci są dopiero na początku swojej kariery naukowej stąd ocena w skali roku pozwala na lepsze dopasowanie wsparcia merytorycznego. Niestety podejście takie w znacznej mierze promuje ilość, a nie jakość badań naukowych, co przekłada się m.in. na jakość przygotowywanych publikacji oraz ich oddziaływanie na naukę. Przygotowanie publikacji do renomowanego czasopisma wymaga czasu. Głównie takie

publikacje pozwalają na rozwój nauki albowiem docierają do szerszego grona adresatów. Ponadto warto podkreślić, że badania naukowe charakteryzują się tym, że nie zawsze uzyskany wynik jest zgodny z oczekiwaniami. W związku z tym nie każdy doktorant co roku jest w stanie wykazać się osiągnięciami naukowymi potwierdzonymi publikacjami w renomowanych czasopismach. Chcąc jednak nie być pozbawionym środków do życia w roku następnym musi wykazać się jakimikolwiek osiągnięciami naukowymi. Takie podejście napędza zjawisko tzw. „turystyki konferencyjnej” oraz publikowania przez doktorantów „byle czego i byle gdzie”, celem zdobycia punktów w konkursach stypendialnych. Innymi słowy nie liczy się jakość prowadzonych badań naukowych tylko punkty stypendialne. Niniejsze tendencje zostały zauważone przez przedsiębiorców, którzy organizują konferencje naukowe i tworzą wydawnictwa o wątpliwym poziomie naukowym, celem umożliwienia doktorantom pozyskiwania punktów stypendialnych. W ramach tych konferencji i publikacji przyjmowane są wszystkie zgłoszenia, przez co jakość inicjatyw budzi zastrzeżenia.

Obecnie oferowane są doktorantom różnego rodzaju stypendia. Większość z nich uwzględnia jednak te same osiągnięcia. Sugeruje się zracjonalizowanie systemu stypendialnego oraz zapewnienie doktorantom stabilności finansowej w okresie realizacji studiów doktoranckich. Warto mieć również na względzie wiek osób rozpoczynających karierę naukową – wiele osób mających od 25 do 30 lat musi troszczyć się nie tylko o swój byt, ale i całej rodziny.

Odzew ze strony środowiska jest jednoznaczny - stypendium doktoranckie powinni otrzymywać wszyscy stacjonarni doktoranci. Część stypendiów doktoranckich mogłaby być pokrywana z grantów (z wyłączeniem grantów, w których doktorant jest kierownikiem grantu) z uwzględnieniem zasady, że minimalne stypendium doktoranckie przyznane w ramach grantu wynosi 80% minimalnego wynagrodzenia asystenta. Takie podejście zmniejszy dysproporcje w statusie materialnym pomiędzy doktorantami. Kwota podstawowego stypendium doktoranckiego powinna ulegać zwiększeniu z tytułu osiągnięć naukowych lub dydaktycznych (2 rodzaje zwiększeń) na zasadach analogicznych jak w przypadku stypendium socjalnego. Zwiększenie z tytułu osiągnięć naukowych powinno być również dostępne dla doktorantów jednostek naukowych. Zasady przyznawania stypendiów powinny być jasne i przejrzyste oraz uwzględniające postanowienia kodeksu postępowania administracyjnego. Kryteria stypendialne powinny być ustalane w porozumieniu z właściwym organem samorządu doktorantów. Dodatkowo za zasadne uznaje się wprowadzenie systemu nagród przyznawanych za działalność organizacyjną (obecnie przyznawanych jedynie pracownikom - art. 155 ust. 1 ustawy PoSW).

### 6.3.2 Dotacja dydaktyczna

Rozważając kwestię finansowania studiów doktoranckich należy zwrócić również uwagę na zasady przyznawania dotacji, o której mowa w art. 94 ust. 1 ustawy PoSW. Zgodnie z obecnie funkcjonującym algorytmem na doktoranta stacjonarnego ze stypendium doktoranckim przypada pięciokrotność środków za studenta, natomiast bez stypendium doktoranckiego - trzykrotność środków za studenta. W związku z tym dla uczelni niezmiernie opłacalne jest posiadanie doktorantów bez stypendium doktoranckiego, ponieważ różnica w wysokości dotacji nie rekompensuje kosztów wynikających z przyznania i wypłacania stypendium doktoranckiego.

Wzrost liczby doktorantów stał się dobrym sposobem na podratowanie budżetu uczelni. Doktorant staje się dla uczelni korzystny ze względów ekonomicznych albowiem jego obecność zapewnia dotację budżetową (trzykrotność kwoty przypadającej na studenta). Ponadto doktorant nieodpłatnie prowadzi zajęcia dla studentów oraz realizuje badania naukowe i afiluje na rzecz uczelni publikacje, które jednostka uwzględnia w ocenie parametrycznej. Należy zwrócić uwagę, iż mimo zwiększonej kwoty tzw. dotacji dydaktycznej nie obserwuje się wzrostu jakości kształcenia na studiach doktoranckich, a wręcz przeciwnie. Wzrost liczby doktorantów niesie ze sobą również inne ryzyka m.in. uniemożliwia zapewnienie im prawidłowej opieki naukowej. Doktorantom oferuje się najczęściej wykłady ponieważ, koszt przeprowadzenia takiego wykładu jest zdecydowanie niższy niż, koszt zajęć warsztatowych prowadzonych w małych grupach. Dodatkowo nierzadko zdarza się, że jednostka nie oferuje żadnych zajęć dla doktorantów, umożliwiając im jednocześnie realizację zajęć z oferty skierowanej do studentów. Wyjątek czasami stanowią zajęcia przygotowujące do roli nauczyciela akademickiego.



## 6.4 Uprawnienia

(Marcin Dokowicz, Jakub Mrozek, Maria Jędrzejczak)

Spoleczny status uczestników studiów doktoranckich nie jest w pełni jasny. Sami doktoranci często nie wiedzą jaki jest ich status prawny. Z jednej strony doktorant jest studentem, natomiast z drugiej jest pracownikiem. Taki quasi stosunek pracy nie jest korzystny dla doktorantów, ponieważ zwykle stawia się im takie same wymagania jak nauczycielom akademickim (praca naukowa, dydaktyczna i organizacyjna), natomiast nie zapewnia pełnych uprawnień, jakie posiadają pracownicy. Poza obowiązkami wynikającymi z aktualnych przepisów, doktoranci są obligowani w szczególności do wykonywania innych czynności o charakterze organizacyjnym, dydaktycznym i administracyjnym. Doktoranci chcąc uzyskać pozytywną opinię opiekuna naukowego lub etat po doktoracie, godzą się na wykonywanie dodatkowych prac. W środowisku akademickim utrwalił się pogląd, że „doktorant jest tanią siłą roboczą uczelni/jednostki naukowej”. W zamian oferuje się doktorantom część uprawnień studenckich, które nie są w stanie zrekompensować doktorantom np. braku wynagrodzenia za wykonaną pracę, ubezpieczenia społecznego, zdolności kredytowej. To stawia doktorantów w sytuacji gorszej, niż osoby pracujące na tzw. „umowach śmieciowych” i godzi w podstawowe prawa człowieka.

Za zasadne wydaje się pełne zrównanie uprawnień doktorantów z uprawnieniami studenckimi. W szczególności w zakresie praw do przejazdów komunikacją miejską, dostępu do obiektów sportowych i kulturalnych. Doktoranci, analogicznie jak studenci, są osobami kształcącymi się, przez co zrównanie ich uprawnień jest uzasadnione, choćby ze względu na konstytucyjną zasadę równości podmiotów wobec prawa. W obecnym stanie prawnym przyznanie doktorantom uprawnienia do ulgowych przejazdów komunikacją miejską należy do decyzji jednostki samorządu terytorialnego, natomiast w przypadku studentów uprawnienie to jest przyznane obligatoryjnie na mocy art. 188 ust. 1 ustawy PoSW. W związku z tym część gmin przyznała takie uprawnienie, natomiast część postanowiła nie skorzystać z tej możliwości. Problem w różnicy uprawnień w zależności od gminy jest bardzo istotny, szczególnie z punktu widzenia doktorantów. Jak wiadomo studia doktoranckie mają zachęcać do mobilności ich uczestników. Doktoranci wyjeżdżają do innych miast, w szczególności w celu udziału w konferencjach naukowych, prowadzenia badań terenowych lub kwerend bibliotecznych. Często doktoranci nieświadomi przepisów obowiązujących w danej gminie, korzystają z biletów ulgowych, co w przypadku kontroli biletów wiąże się z koniecznością zapłacenia kary. Zważywszy na trudną sytuację materialną stanowi to spore nadszarpnięcie budżetu doktoranta. Należy także zwrócić uwagę na potrzebę doktorantów do korzystania

z obiektów sportowych i kulturalnych, mogącą mieć korzystne skutki na wzrost efektywności pracy doktorantów. Niski poziom stypendiów doktoranckich znacznie ogranicza możliwości korzystania z takich obiektów. Doktoranci zwykle nie posiadają ulg do korzystania z nich, a także nie mają dostępu do oferowanych pracownikom programów motywacyjnych, fundowanych z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych (karnety na obiekty sportowe i kulturalne).

Należy również podjąć działania zmierzające do tworzenia programów wsparcia doktorantów przez samorządy terytorialne analogicznych do tych oferowanych studentom. Jednostki samorządów terytorialnych nie tworzą programów stypendialnych powołując się na zapisy ustaw ustrojowo-kompetencyjnych, które nie przewidują możliwości przyznawania pomocy materialnej doktorantom (przewidują taką pomoc jedynie dla uczniów i studentów). Na poszczególnych poziomach samorządu terytorialnego uniemożliwiają to następujące przepisy:

- Na poziomie gminnym jest to art. 18 ust. 2 pkt 14a: *"Do wyłącznej właściwości rady gminy należy podejmowanie uchwał w sprawie zasad udzielania stypendiów dla uczniów i studentów"*,
- Na poziomie powiatowym jest to art. 12 pkt 10a: *"Do wyłącznej właściwości rady powiatu należy podejmowanie uchwał w sprawie zasad udzielania stypendiów dla uczniów i studentów"*,
- Na poziomie województwa jest to art. 18 pkt 19a: *"Do wyłącznej właściwości sejmiku województwa należy podejmowanie uchwał w sprawie zasad udzielania stypendiów dla uczniów i studentów"*.

Przepisy te dyskryminują doktorantów oraz naruszają konstytucyjną zasadę równości podmiotów wobec prawa, zważywszy, że doktoranci w świetle prawa o szkolnictwie wyższym i w praktyce funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego są traktowani jako osoby pobierające naukę a nie pracownicy naukowci. Zmian wymagają również przepisy dotyczące możliwości korzystania z urlopu przez doktorantów. Obecnie na podstawie art. 198 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym doktoranci mają prawo do przerw wypoczynkowych w wymiarze nieprzekraczającym ośmiu tygodni w ciągu roku, które powinny być wykorzystane w okresie wolnym od zajęć dydaktycznych. Obecne brzmienie omawianego przepisu umożliwia zastosowanie interpretacji, zgodnie z którą do okresu przerwy wypoczynkowej zalicza się pełne tygodnie kalendarzowe, nie zaś dni robocze przypadające na dany tydzień. Dodatkowo, na uwagę zasługuje brak uwzględniania przez większość uczelni i jednostek naukowych urlopu krótkookresowego wynikającego z § 1 pkt 11 rozporządzenia Ministra Nauki

i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 lipca 2011 r. w sprawie warunków, jakim muszą odpowiadać postanowienia regulaminu studiów w uczelniach (Dz. U. nr 160, poz. 958).

Na podstawie art. 198 ust. 2 ustawy PoSW doktorantom przysługuje prawo do ubezpieczenia społecznego i powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego na zasadach określonych w odrębnych przepisach. Znaczenie omawianego przepisu jest takie, że doktoranci objęci są obowiązkowym ubezpieczeniem zdrowotnym, o ile nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego z innego tytułu (art. 66 ust. 1 pkt 20 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (*t. j. Dz. U. z 2008 r. nr 164, poz. 1027 z późn. zm.*)) oraz podlegają ubezpieczeniu społecznemu jedynie na zasadzie dobrowolności (art. 7 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (*t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1442 z późn. zm.*)). Brak obowiązkowego ubezpieczenia doktorantów, którzy nie podlegają ubezpieczeniu społecznemu z innych tytułów, kształtuje bardzo niekorzystnie sytuację tych osób z punktu widzenia uprawnień związanych z odprowadzaniem składek na ubezpieczenie społeczne, zaś możliwość dobrowolnego ubezpieczenia się przez te osoby jest znacznie ograniczona ze względu na fakt, że w znacznej mierze przypadków nie posiadają one wystarczających środków na samodzielne opłacanie składek. W praktyce bardzo często zdarza się, że doktoranci, poświęcający cały swój czas na badania naukowe, nie mają możliwości dodatkowego zarobkowania, gdyż wiązałoby się to z koniecznością porzucenia pracy naukowej ze względu na czasową niemożność połączenia tych dwóch aktywności. Państwo Polskie nie może dopuszczać do sytuacji, w której młodzi naukowcy, pracujący często nad bardzo istotnymi z punktu widzenia nauki projektami, pozbawieni byli ubezpieczenia społecznego. Taki stan rzeczy zniechęca wiele młodych, obiecujących umysłów do porzucenia ścieżki naukowej, co stanowi ogromną stratę dla rozwoju nauki, gospodarki, technologii, a zatem także dla Państwa. Stan rzeczy, w którym doktoranci znajdują się w *de facto* gorszej sytuacji niż osoby pracujące na tzw. „umowach śmieciowych” jest niedopuszczalny i groźny z perspektywy rozwoju całej gospodarki. Z tego powodu warto rozważyć wprowadzenie obowiązkowego ubezpieczenia społecznego dla wszystkich doktorantów, którzy nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia społecznego z innych tytułów. Wysokość składki proponujemy ustalić na poziomie analogicznym jak jest to w przypadku przedsiębiorców odprowadzających tzw. „mały ZUS” (art. 18a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) – 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia.

Zgodnie z art. 198 ust. 3 PoSW doktorantowi, po uzyskaniu stopnia doktora, okres odbywania studiów doktoranckich, nie dłuższy niż cztery lata, zalicza się do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze. Omawiany przepis może być interpretowany w związku z art. 1 PoSW, określającym zakres podmiotowy ustawy, jako ograniczony jedynie

do pracodawców, będących jednocześnie publicznymi bądź niepublicznymi szkołami wyższymi, nie zaś do wszystkich pracodawców. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, iż okres przedłużenia studiów doktoranckich nie jest wliczany do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze, co jest niezmiernie krzywdzące dla doktorantów.

Dodatkowo uregulowania wymaga status doktorantów przedłużających studia doktoranckie. Obecnie część uczelni traktuje ich jako doktorantów drugiej kategorii, pozbawiając ich wszelkiego rodzaju form stypendialnych. Przepisy również uniemożliwiają przyznanie doktorantom na przedłużeniu studiów doktoranckich stypendiów uzależniając ich przyznanie od osiągnięć dydaktycznych, jednocześnie zwalniając doktoranta na przedłużeniu studiów doktoranckich z prowadzenia zajęć dydaktycznych. Podejście takie jest niezrozumiałe, zważywszy na fakt, iż przedłużenie studiów doktoranckich ma miejsce w sytuacjach, w których zaistnieją przyczyny obiektywne, określone w rozporządzeniu MNiSW z dnia 12 grudnia 2013 r. w sprawie studiów doktoranckich i stypendiów doktoranckich (Dz. U. z 2013 r. poz. 1581), nie natomiast w sytuacji, w której doktorant osiąga niezadawalające wyniki w nauce czy pracy badawczej.

Należy również zwrócić uwagę na sytuację doktorantów korzystających z urlopu macierzyńskiego, dodatkowego urlopu macierzyńskiego, urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego, dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego, urlopu ojcowskiego oraz urlopu rodzicielskiego, określonych w ustawie z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r. nr 21, poz. 94, z późn. zm.). W obecnym stanie prawnym stypendium doktoranckie przyznawane jest za osiągnięcia naukowe doktoranta co skutkuje tym, że doktorant nieposiadający osiągnięć naukowych z racji przebywania na ww. urlopie nie jest w stanie uzyskać stypendium doktoranckiego w roku następnym. Dodatkowo przedłużając studia doktoranckie taki doktorant również takowego stypendium nie otrzyma. W rezultacie ciąża i macierzyństwo lub ojcostwo mogą wiązać się z koniecznością zakończenia kariery naukowej. Zrozumiałe jest zatem, że w sytuacji prawnej dopuszczającej możliwość odebrania doktorantce źródła utrzymania jako konsekwencji zajścia w ciążę, wiele uczestniczek studiów III stopnia wstrzymuje decyzję o założeniu rodziny. Obecna sytuacja jest niezrozumiała, w związku ze spadającą liczbą urodzeń w Polsce, co nie pozostaje bez znaczenia dla polskiej gospodarki. Zatem za zasadne należy uznać lepsze wsparcie polityki prorodzinnej w uczelniach i jednostkach naukowych.

## 6.5 Umasowienie studiów doktoranckich

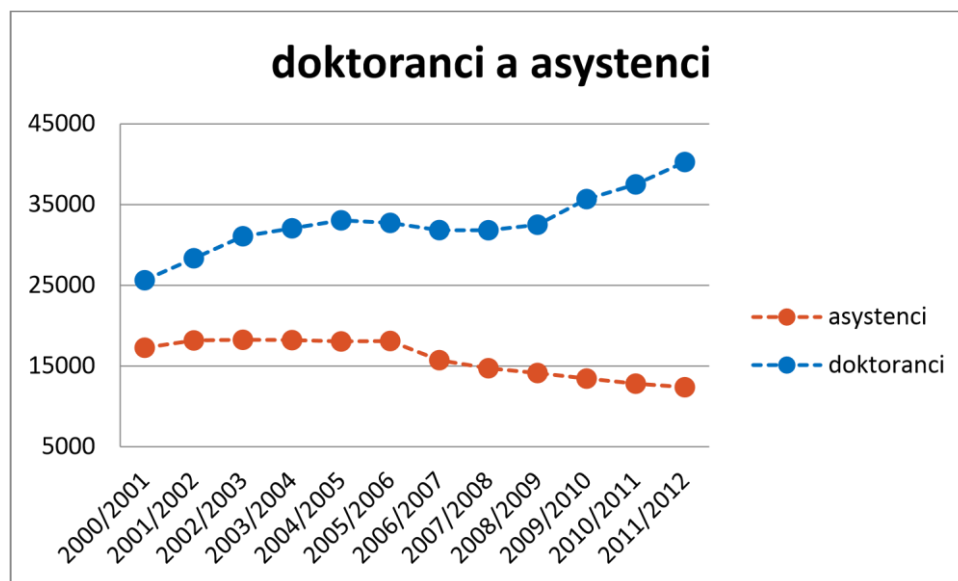
(Natalia Michalak, Marcin Dokowicz)

W 2013 roku liczba doktorantów w Polsce osiągnęła 42 000 osób. Wydaje się, że zwiększona liczba osób przyjmowanych na studia doktoranckie spowodowana jest aktualnym brakiem perspektyw zatrudnienia dla osób z wyższym wykształceniem oraz kondycją gospodarczą kraju i świata. Mamy do czynienia zatem z sytuacją, w której oprócz studentów z najlepszymi wynikami, na studia doktoranckie przyjmowani są kandydaci bez odpowiednich kwalifikacji.

Osoby takie, nie radząc sobie z samodzielną pracą naukową oraz dydaktyczną, często nie uzyskują kwalifikacji trzeciego stopnia. Masowość studiów doktoranckich również negatywnie oddziałuje na wsparcie naukowe doktorantów. Opiekunowie naukowcy z racji posiadania pod opieką zbyt wielu doktorantów, nie są w stanie poświęcić doktorantowi odpowiedniej ilości czasu. W ten sposób dochodzi do zacierania się relacji mistrz - uczeń, a w efekcie obniżenia jakości opieki naukowej nad doktorantami.

Warto zaznaczyć także, iż czynnikiem mogącym wpływać na wzrost liczby przyjmowanych doktorantów są zmiany w ustawie o stopniach i tytule naukowym wprowadzone nowelizacją z 18 marca 2011 r., a dotyczące nadawania tytułu profesora. W chwili obecnej, aby rozpocząć procedurę nadania tytułu naukowego profesora, doktor habilitowany zobowiązany jest do pełnienia roli promotora lub promotora pomocniczego w co najmniej trzech przewodach doktorskich. Naturalną konsekwencją wprowadzenia powyższego przepisu jest zwiększenie liczby przyjmowanych doktorantów, w celu uzyskania niezbędnego do ubiegania się o tytuł naukowy minimum promotorskiego. Należy zwrócić również uwagę, że ww. przepisy skutkują tym, że opiekę naukową nad doktorantem powierza się osobom nie posiadającym odpowiednich kompetencji do jej sprawowania. Wszakże habilitacja nie zawsze przygotowuje do podjęcia się roli opiekuna naukowego.

Wartym podkreślenia jest również występujący na uczelniach problem związany ze zmniejszaniem liczby etatów naukowych. W obecnym stanie prawnym bardziej opłacalne jest zwiększenie liczby uczestników studiów doktoranckich, niż utworzenie nowego etatu. 2-3 doktorantów jest w stanie zrealizować pensum pracownika naukowo-dydaktycznego, a dodatkowo uczelnia otrzyma dotację dydaktyczną na tych doktorantów. Dane dotyczące liczby doktorantów i asystentów w Polsce przedstawiono na Ryc. 7.



Ryc. 7. Liczba zatrudnionych asystentów w odniesieniu do doktorantów przyjętych na studia  
(Opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego)

Zważywszy na obniżenie poziomu wymogów rekrutacyjnych na studia doktorancie oraz brak wystarczającego przygotowania do prowadzenia zajęć dydaktycznych nie można spodziewać się wysokiego poziomu merytorycznego zajęć prowadzonych przez doktorantów, co ma znaczący wpływ na obniżenie kształcenia oferowanego studentom. Wszakże odbycie zajęć przygotowujących do roli nauczyciela akademickiego nie jest warunkiem koniecznym do rozpoczęcia praktyki zawodowej w formie prowadzenia zajęć dydaktycznych. Jakość tych zajęć też często budzi zastrzeżenia doktorantów.

## 6.6 Osoby z niepełnosprawnością na studiach doktoranckich

(Wojciech Figiel)

Zasadniczym problemem związanym z kształceniem osób z niepełnosprawnością na studiach doktoranckich jest wciąż niewielka liczba osób z orzeczoną niepełnosprawnością podejmująca tę drogę kariery zawodowej. Nie ma aktualnych danych określających jednoznacznie liczbę doktorantów niepełnosprawnych. Z dorocznego badania Głównego Urzędu Statystycznego „Szkoły wyższe i ich finanse” wynika, iż w roku akademickim 2012/2013 z ogólnej liczby 42 295 doktorantów zaledwie 739 pobierało stypendium specjalne dla osób niepełnosprawnych. Oznacza to, iż niewiele ponad 1,7 proc. doktorantów to doktoranci z niepełnosprawnością. Jest to szczególnie niekorzystna sytuacja wzięwszy pod

uwagę fakt, iż z danych publikowanych co kwartał przez Główny Urząd Statystyczny w ramach Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności wynika, iż znacząco większy odsetek osób mających orzeczoną stopień niepełnosprawności i wyższe wykształcenie jest aktywnych zawodowo. Można więc przypuszczać, iż dalsze zdobywanie kwalifikacji w ramach studiów III stopnia dałoby osobom z niepełnosprawnością lepsze szanse na odnalezienie się na rynku pracy. Zależność między wyższymi kwalifikacjami edukacyjnymi a lepszymi szansami na rynku pracy dostrzegają zresztą instytucje państwowe zajmujące się osobami niepełnosprawnymi, takie jak np. Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, czego świadectwem jest chociażby finansowany przez tę instytucję moduł II programu „Aktywny Samorząd”, który obejmuje również doktorantów z orzeczoną znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności.

Prowadzone przez Państwo działania są zbyt skromne, by zachęcić więcej osób niepełnosprawnych do podjęcia studiów III stopnia. O ile bowiem w ciągu minionych lat przeznaczono środki na stworzenie osobom niepełnosprawnym warunków do uczestniczenia w procesie dydaktycznym, o tyle nie można tego samego stwierdzić o uczestnictwie niepełnosprawnych w prowadzeniu badań naukowych. Te dwie zasadnicze ramy aktywności akademickiej – szczególnie na poziomie studiów doktoranckich – zazębiają się. Z żalem stwierdzamy, iż brakuje kompleksowego systemu wsparcia dla doktorantów z niepełnosprawnością chcących podjąć badania naukowe. Mamy tu na myśli przede wszystkim:

1. Zapewnienie pomocy asystenta przy prowadzeniu badań naukowych i projektów badawczych
2. Zapewnienie środków do życia pozwalających na poświęcenie czasu i energii na badania naukowe
3. Modyfikację przepisów dot. świadczeń rentowych w taki sposób, by osoby z niepełnosprawnością nie były przez państwo karane za podjęcie pracy

#### 6.6.1 Zapewnienie pomocy asystenta przy prowadzeniu badań naukowych i projektów badawczych

Zgodnie z art. 13 ust. 1 pkt 9 ustawy PoSW jednym z podstawowych zadań uczelni jest stwarzanie osobom niepełnosprawnym warunków do pełnego udziału w procesie kształcenia i w badaniach naukowych. Uczelnie otrzymują dotacje, o której mowa w art. 94 ust. 1 pkt 10 ww. ustawy, na wsparcie procesu kształcenia studentów i doktorantów z niepełnosprawnością. Krajowa Reprezentacja Doktorantów pragnie zwrócić uwagę na brak podobnych środków

na wsparcie prowadzenia badań naukowych przez tych studentów i doktorantów, co uniemożliwia pełną realizację art. 11 ust. 1 pkt. 9 ustawy PoSW.

Dotacja, o której mowa w art. 94 ust. 1 pkt 10 ustawy PoSW może być jedynie przeznaczona na „zadania związane ze stwarzaniem studentom i doktorantom, będącym osobami niepełnosprawnymi, warunków do pełnego udziału w procesie kształcenia”. Ustawodawca jednak nie uwzględnił, że doktoranci poza kształceniem się prowadzą również badania naukowe. W aktualnym stanie prawnym doktoranci z niepełnosprawnością nie mogą uzyskać wsparcia w prowadzeniu badań naukowych. Wsparcie takie głównie polegałoby na możliwości pokrycia kosztów asystenta osoby niepełnosprawnej, który pomoże jej w przeprowadzeniu badań naukowych. Pomoc taka mogłaby mieć różne formy, w zależności od rodzaju niepełnosprawności. Osoba z dysfunkcją wzroku potrzebuje przewodnika, by dotrzeć na miejsce badań lub np. uzupełnić opracowany przez nią kwestionariusz obserwacyjny albo dopełnić formalności wynikających z prowadzenia projektu badawczego (np. opisywanie faktur, gromadzenie i wypełnianie dokumentacji papierowej itd.). Z kolei osoba z dysfunkcją słuchu może potrzebować tłumacza języka migowego, zaś osoba poruszająca się na wózku inwalidzkim może wymagać pomocy w dotarciu na miejsce badań i ich przeprowadzeniu. Tetraplegnicy lub osoby z silnymi skutkami porażenia dziecięcego do przeprowadzenia badań będą potrzebować asystenta czynności.

Osoba z niepełnosprawnością, o ile istnieje taka konieczność, powinna mieć prawo do skorzystania z asystenta przy prowadzeniu badań naukowych. W związku z powyższym wnosimy o przyznanie uczelniom i jednostkom naukowym dotacji na zadania związane ze stworzeniem osobom niepełnosprawnym warunków do pełnego udziału w badaniach statutowych oraz projektach badawczych realizowanych ze środków ministra właściwego ds. nauki będących w gestii takich instytucji jak Narodowe Centrum Nauki czy Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

W tym kontekście pragniemy zwrócić uwagę na fakt, iż takie wiodące instytucje finansujące badania naukowe doktorantów jak: Narodowe Centrum Nauki czy Narodowe Centrum Badań i Rozwoju czy też Fundacja na rzecz Nauki Polskiej nie przewidują żadnej systematycznej formy udzielania dodatkowego wsparcia finansowego dla osób niepełnosprawnych prowadzących badania. Do tej pory tego rodzaju pomoc asystencką dla osób niepełnosprawnych świadczyli ich krewni, bądź znajomi, a koszty musiała pokrywać osoba niepełnosprawna. Doprowadza to do patologicznej sytuacji, w której doktorant z niepełnosprawnością, wnoszący o środki na działalność badawczą, boi się wykazać koszty wynikające z niepełnosprawności po to, by być konkurencyjnym wobec pełnosprawnych doktorantów.



Jeszcze gorzej sytuacja wygląda w przypadku doktorantów niepełnosprawnych funkcjonujących w ramach jednostek Polskiej Akademii Nauk. Instytucja ta bowiem pozbawiona jest wsparcia ze środków dotacji podmiotowej, o których mowa była wyżej. Sprawia to, iż obecność doktorantów z niepełnosprawnością nie generuje dodatkowych środków dla jednostki naukowej, które pozwoliłyby na zakup specjalistycznego sprzętu oraz inne formy wsparcia doktorantów w procesie kształcenia i przy prowadzeniu badań naukowych nawet w takim zakresie, w jakim ma to miejsce na uczelniach. Paradoksalnie jednostki naukowe Polskiej Akademii Nauk mogłyby być wymarzoną miejscem na kształcenie się doktorantów z niepełnosprawnością, gdyż studiując w tych jednostkach nie ma obowiązku prowadzenia zajęć dydaktycznych. Wymóg ten dla osoby niepełnosprawnej jest bardzo trudny lub wręcz niemożliwy do spełnienia.

#### 6.6.2 Zapewnienie środków do życia pozwalających na poświęcenie czasu i energii na badania naukowe

Obecnie osoba z niepełnosprawnością może liczyć na wsparcie finansowe z dwóch źródeł. Po pierwsze jest to stypendium specjalne dla doktorantów z niepełnosprawnością wypłacane z Funduszu Pomocy Materialnej. Wynosi ono od ok. 150 zł do 300 zł miesięcznie i nie przysługuje w miesiącach wakacyjnych. Drugim źródłem wsparcia jest moduł II programu Aktywny Samorząd realizowanego przez powiaty ze środków PFRON. W tym wypadku aktualne zasady pozwalają na pokrycie kosztów czesnego – do 4 tys. zł na semestr – oraz dofinansowanie do kosztów nauki, min. 1 tys. zł na semestr. Tego rzędu środki są niewielkie i nie mogą wystarczyć na utrzymanie się doktorantów z niepełnosprawnością. Osoba niepełnosprawna ma utrudniony dostęp do rynku pracy, a działalność naukowo-badawcza zabiera jej przeważnie znacznie więcej czasu niż osobie bez niepełnosprawności. To drugie dotyczy się również działalności dydaktycznej. Dwoistość źródeł finansowania osób z niepełnosprawnością, o której mowa była powyżej, powoduje konieczność dwukrotnego aplikowania w różnych instytucjach o środki na pomoc związane z tym samym celem. To z kolei zwiększa jeszcze bardziej ilość czasu i energii, które doktorant z niepełnosprawnością musi włożyć w uzyskanie dofinansowania. Stąd też wynika potrzeba unifikacji i zwiększenia poziomu świadczeń przyznawanych tak, by docelowo doktorant aplikował w jednej instytucji (najlepiej na uczelni lub jednostce naukowej, na której studiuje) i by środki przekazywane mu miesięcznie były wyższe niż dotychczas. Osoby studiujące na studiach trzeciego stopnia są – z definicji – starsze od studentów I i II stopnia. Mają więc bardziej rozbudowane potrzeby mieszkaniowo-bytowe z jednej strony, a z drugiej nie mogą

w tak dużym stopniu jak studenci studiów I i II stopnia liczyć na pomoc bliskich w zaspokojeniu tych potrzeb. W tym kontekście należy wspomnieć również, iż niepełnosprawność często idzie w parze z ubóstwem i wykluczeniem społecznym, co w ogóle uniemożliwia dofinansowanie przez rodzinę i bliskich studiów osobie z niepełnosprawnością. Podkreślić należy, iż aż jedna trzecia doktorantów pobierających stypendium specjalne dla osób niepełnosprawnych jest beneficjentami innych świadczeń z Funduszu Pomocy Materialnej. Ponadto uczestnictwo w studiach doktoranckich wiąże się ze znacznie większymi wydatkami spowodowanymi koniecznością pełnienia znacznie większej liczby ról w społeczności akademickiej – np. wyjazdami na konferencje koniecznością sporządzania publikacji, prowadzeniem badań terenowych, czy zakupem specjalistycznej literatury naukowej, doszkalceniem się w zakresie języków obcych lub wyjazdami na krajowe i zagraniczne staże naukowe.

### 6.6.3 Modyfikację przepisów dot. świadczeń rentowych w taki sposób, by osoby z niepełnosprawnością nie były przez Państwo karane za podjęcie pracy

Trudnej sytuacji materialnej doktorantów z niepełnosprawnością nie ułatwiają obowiązujące przepisy dot. świadczeń rentowych, a w szczególności art. 10 Ustawy z dn. 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. 2003 r. nr 135, poz. 1268 z późn. zm.). Ograniczenie możliwości „dorobienia” do renty socjalnej do sumy nieprzekraczającej miesięcznie 70 proc. średniej krajowej powoduje, iż wiele osób z niepełnosprawnością boi się podejmować jakąkolwiek działalność zarobkową. Utrzymywanie tego typu ograniczenia dziwi, w szczególności wzięwszy pod uwagę cytowane wyżej statystyki dot. aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych. Osoby z orzeczoną w stopniu znacznym niepełnosprawnością – główni beneficjenci świadczenia, o którym mowa – według Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności wykazują śladową aktywność na rynku pracy. Odsetek osób aktywnych zawodowo mających orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności nie przekracza bowiem 5 proc. W tej sytuacji szokuje fakt, iż tym spośród rencistów socjalnych, którzy zdecydują się na aktywność zawodową i przekroczą arbitralnie ustanowiony próg 70 proc. średniej krajowej zawieszane jest świadczenie rentowe. Przepisy te kontrastują z uregulowaniami obowiązującymi innymi rencistami, np. osób pobierających rentę szkolną. Mimo tego samego charakteru niepełnosprawności, zasady obowiązujące rencistów socjalnych i szkolnych są diametralnie różne i korzystniejsze dla tej drugiej grupy. Natomiast wysokość świadczenia w przypadku renty socjalnej jest mniejsza niż przy wszystkich innych świadczeniach rentowych i obecnie wynosi ok. 700 zł brutto miesięcznie.

Taki stan rzeczy powoduje, iż ci z doktorantów z niepełnosprawnością, którzy mogliby podjąć pracę, są do tego zniechęceni groźbą utraty stałego świadczenia rentowego, a co za tym idzie również i stałego ubezpieczenia zdrowotnego. Sytuacja ta ma bezpośrednie przełożenie na prowadzących badania naukowe doktorantów. Zwłaszcza tych najzdolniejszych, którzy otrzymują prestiżowe granty badawcze. Zgodnie z zaleceniami Narodowego Centrum Nauki wynagrodzenie doktoranta w projektach badawczych powinno wynosić 3 tys. zł. Jednak ze względu na przepisy art. 10 Ustawy o rencie socjalnej doktorant pobierający tego rodzaju świadczenie nie będzie wnioskować o tę kwotę z powodu groźby zawieszenia renty.

Natomiast dla osób nieprowadzących projektów grantowych, ale chcących żyć godnie, wskazana sytuacja powoduje bezczynność zawodową albo zatrudnienie w szarej strefie. Regulacje te uderzają szczególnie dotkliwie w osoby dorywczo pracujące na umowach cywilnoprawnych. W młodym pokoleniu w ogóle, a wśród osób niepełnosprawnych w szczególności, zdarza się to nagminnie. Na marginesie należy zaznaczyć, iż wynagrodzenia z grantów również – w zdecydowanej większości przypadków – wypłacane są na podstawie tego typu umów. Ponadto wiele osób niepełnosprawnych pobierających naukę na studiach doktoranckich ma doświadczenie w zakresie np. audytu stron internetowych pod kątem dostępności czy też udostępniania kultury osobom z niepełnosprawnością sensoryczną. Tego rodzaju zlecenia mogą zdarzać się rzadko, ale dochód w ich wyniku uzyskiwany często przekracza próg, o którym mowa była wyżej. W tym wypadku występuje absurdalna sytuacja, w której rencista płaci kilkaset złotych składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe (w przypadku umowy zlecenia), a następnie dowiaduje się, iż dodatkowo będzie musiał zwrócić kolejne kilkaset złotych świadczenia rentowego.

W związku z powyższym za zasadne należy uznać podwyższenie wysokości renty socjalnej do wysokości minimalnego świadczenia rentowego oraz zrównanie zasad dotyczących „dorabiania” do renty socjalnej z zasadami obowiązującymi w przypadku pobierania innych świadczeń rentowych. W szczególności chodzi tu o zmianę rozliczania kwoty „dorabiania” z miesiąca na rok oraz zwiększenie limitu w taki sposób, by po uzyskaniu 70 proc. średniej krajowej dochodu, w każdym miesiącu danego roku, następowało zmniejszenie świadczenia, a jego zawieszenie – dopiero po uzyskaniu rocznego dochodu na poziomie 130 proc. średniej krajowej w każdym miesiącu roku.

Podsumowując, obecna sytuacja osób niepełnosprawnych studiujących na studiach doktoranckich jest zła. Z jednej strony brak jest systemowego wsparcia dla prowadzenia badań naukowych przez te osoby, a przeznaczane na wsparcie materialne doktorantów z niepełnosprawnością kwoty są niewystarczające. Z drugiej zaś strony te nieliczne osoby

spośród grupy doktorantów z niepełnosprawnością, które mogłyby podjąć pracę w ramach projektów badawczych lub pozauczelnianą w specjalnościach, w których są ekspertami, są do tego zniechęcane obowiązującymi przepisami dot. renty socjalnej. W związku z tym domagamy się podjęcia przez władze publiczne działań zmierzających do naprawy istniejącego stanu rzeczy. Działania takie ponadto sprzyjają wypełnieniu przez Polskę celów dotyczących aktywizacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych wyznaczanych przez Unię Europejską.

## 6.7 Mobilność doktorantów

(Anna Walczak)

Jedną z rekomendacji sformułowanych w lutym 2005 r. w Salzburgu podczas seminarium „Programy doktoranckie dla europejskiego społeczeństwa opartego na wiedzy” było następujące zalecenie: „Kształcenie na studiach III stopnia winno promować mobilność doktorantów i kadry nauczającej. Poprzez migrację i współdziałanie – rozumiane w wymiarze geograficznym, interdyscyplinarnym, międzysektorowym i międzynarodowym – tworzyć należy zintegrowane struktury współpracy między uczelniami i innymi partnerami, kształtujące nowocześnie i zgodnie z oczekiwaniami.”

Jak właściwie zdefiniować mobilność doktorantów? Generalizując, pod terminem „mobilność doktorantów” kryją się właściwie 3 odrębne zagadnienia mające na celu rozwój naukowy młodego naukowca i możliwość podjęcia współpracy z innymi ośrodkami badawczymi:

1. Mobilność pionowa, czyli efektywność w uzyskiwaniu stopnia doktora
2. Mobilność międzyinstytucjonalna i międzysektorowa - związana ze zmianą miejsca realizacji doktoratu
3. Mobilność terytorialna, czyli migracja osób wewnątrz kraju oraz mobilność międzynarodowa  
Preferowany model kariery naukowej po doktoracie to wyjazd na staż zagraniczny, powrót do kraju i założenie własnej grupy badawczej.

### 6.7.1 Mobilność pionowa

Duża część zagadnienia mobilności pionowej została opisana w rozdziale „Studia doktoranckie w liczbach” niniejszego opracowania. Zastanawiający jest fakt, że przy tak dużej ilości osób rozpoczynających studia doktoranckie niewielka ich ilość kończy je otrzymaniem stopnia doktora. Wg informacji podanych przez Sekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego dr hab. Darię Lipińską-Nałęcz (podczas posiedzenia sejmowej Podkomisji ds. nauki i szkolnictwa wyższego w dniu 20.02.2013 r.) obecnie liczba zakończonych obroną przewodów doktorskich oscyluje na poziomie 6% - 7% w skali kraju.

Zastanawiające są przyczyny takiego stanu rzeczy. Jako pierwsza nasuwa się myśl, że przy obecnym poziomie bezrobocia w Polsce studia są dla wielu osób alternatywą dla poszukiwania pracy i przy obecnych możliwościach stypendialnych okazją do „łatwego zarobku”. Jak wskazano w rozdziale 6.5 finansowanie uczestnictwa w studiach doktoranckich osób bez kwalifikacji i motywacji niezbędnej do ich ukończenia, wydaje się kontrowersyjne z punktu widzenia poszanowania budżetu Państwa Polskiego. Opisywana sytuacja mogłaby znajdować choć częściowe uzasadnienie, gdyby mimo braku kończenia studiów doktoranckich wraz uzyskaniem stopnia naukowego, ich uczestnicy w znaczący sposób podnieśli kwalifikacje zawodowe. Nie ma jednak wystarczających przesłanek by stwierdzić, że takie zjawisko ma miejsce.

Kolejną przyczyną są czynniki losowe, które mogą być przyczyną rezygnacji z uczestnictwa w studiach III stopnia – jak choroby uniemożliwiające uczestnictwo w zajęciach lub prowadzenie badań naukowych, urodzenie dziecka i długotrwały urlop macierzyński (który z wielu przyczyn jest bardzo absorbujący i przekreśla możliwość i chęć matki do ukończenia studiów), zmiana miejsca zamieszkania (długie dojazdy do miejsca odbywania studiów doktoranckich), czy nagłe pogorszenie się sytuacji materialnej doktoranta, a w związku z tym konieczność podjęcia pracy (jak wskazano w rozdziale drugim niniejszego opracowania – tylko ok. 30% doktorantów otrzymuje podstawowe stypendium doktoranckie). Można tu również wspomnieć o problemach interpersonalnych na linii doktorant-promotor, czy tzw. wrogie środowisko pracy w jednostkach, które jest przyczyną spadku motywacji do pracy i rozwoju naukowego oraz odejścia doktoranta z jednostki naukowej.

### 6.7.2 Mobilność międzyinstytucjonalna i międzysektorowa

Zdecydowana większość osób kończących doktorat w Polsce zostaje na uczelni macierzystej. Jest to sprzeczne z polityką ogólnoswiatową, gdzie promowana jest mobilność doktorów tuż po obronie, co ma na celu nawiązywanie nowych współprac, stworzenie przez nich sieci kontaktów, a przede wszystkim wymianę doświadczeń i pracę w nowym środowisku naukowo-badawczym. Znaczna większość doktorantów szukających nowej pracy (ok. 75%) zostaje zatrudniona już w ciągu 4 miesięcy od obrony.

Całkowita zmiana dziedziny naukowej w przypadku doktorantów praktycznie nie występuje, chyba że jest ona związana ze zmianą promotora. Cieszy fakt, że pewną zmianę dziedziny naukowej, a co za tym idzie także rozwój naukowy doktorantów, wymusza również - coraz popularniejsze - nawiązywanie współpracy jednostek naukowych z przemysłem lub zaangażowanie jednostki w projekty interdyscyplinarne. Współpraca z innymi podmiotami, np. przedsiębiorstwami, sprzyja rozwojowi postaw innowacyjnych, przedsiębiorczych, odpowiedzialności społecznej i dywersyfikacji finansowania.

### 6.7.3 Mobilność terytorialna

Liczbę doktorantów, którzy wyjeżdżają na staże zagraniczne szacuje raport Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (2). W latach 1996-2007 niecałe 7% doktorantów spędziło za granicą przynajmniej 6 miesięcy i tylko 4,9% przebywało poza granicami Polski przez 9 lub więcej miesięcy. Mobilność wśród młodych pracowników nauki (do 35 roku życia) jest jeszcze niższa. Procent młodych naukowców wyjeżdżających do jednostek naukowych za granicę wynosi zaledwie 0,1%. Wśród doktorantów na wyjazd decydują się przede wszystkim osoby nie posiadające zobowiązań rodzinnych ani finansowych, częściej mężczyźni niż kobiety. Znaczący odsetek wyjazdów to wyjazdy krótkoterminowe (trwające krócej niż 12 miesięcy). Główną przyczyną tak niskiego odsetka wyjeżdżających jest niskie finansowanie wyjazdów, które często nie wystarcza nawet na pokrycie wynajmu mieszkania (jak to mam miejsce w przypadku programu Erasmus). Przeważającą formą mobilności międzynarodowej doktorantów są wyjazdy na konferencje zagraniczne.

Z drugiej strony doktoranci wyjeżdżający za granicę często decydują się również na pozostanie w obcym kraju. Przyczyną tego faktu jest brak możliwości rozwoju swoich zainteresowań i kompetencji w Polsce, brak perspektywy zatrudnienia po ukończeniu studiów doktoranckich lub niesatysfakcjonujące wynagrodzenie po podjęciu pracy np. na uczelni.

Brak odpowiednich warunków stymulujących rozwój młodego doktoranta nakłada się z ograniczeniami w dostępie do określonych rozwiązań badawczych i często brakiem środków na prowadzenie badań naukowych w polskich jednostkach.

Mobilność na poziomie wewnątrz kraju jest jeszcze niższa. Wg statystyk programu MOST, promującego mobilność studentów i doktorantów w obrębie naszego kraju, w roku akademickim 2013/2014 z 12-miesięcznej możliwości prowadzenia badań w innej jednostce naukowej skorzystało zaledwie 185 osób, natomiast z 6-miesięcznej 212 osób. Wskazuje to, że pomimo umasowienia kształcenia na studiach doktoranckich, nie wzrasta liczba osób zainteresowanych wyjazdami edukacyjnymi. Najczęściej podawanymi powodami limitującymi mobilność doktorantów w obrębie kraju są: brak zgody promotora na wyjazd (szczególnie, gdy doktoranci często stanowią najsilniejszą grupę prowadzącą badania i publikującą w danej jednostce naukowej), możliwość odebrania doktorantowi stypendium doktoranckiego na uczelni macierzystej w przypadku dłuższego wyjazdu, brak wsparcia i pomocy ze strony jednostki jako organizacji pośredniczącej w wymianie i załatwianiu formalności, a w końcu brak celowości zmiany jednostki w obrębie kraju (tu doktoranci tłumaczą się koniecznością nadrabiania różnic w programie studiów doktoranckich przy często niewielkiej szansie znacznego rozwoju naukowego w innej jednostce).

## 7 Bibliografia

- (1) Kraśniewski A., Próchnicka M.: Studia doktoranckie. [W:] Benchmarking procesu wdrażania Krajowych Ram Kwalifikacji w polskich uczelniach. Fundacja Rektorów Polskich. Warszawa, 2013.
- (2) Knauff M., Konieczna J., Rokicka M., Ruzik A., Walewski M.: Mobilność młodych polskich naukowców - raport z badania. Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych, Fundacja na rzecz Nauki Polskiej. Warszawa, 2008